

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
IX kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 32. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2017 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 32. posiedzeniu Senatu:

senatora Roberta Dowhana.....	7
senatora Roberta Gawła.....	12
senatora Tomasza Grodzkiego.....	21
senatora Jana Hamerskiego.....	25
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	28
senatora Stanisława Karczewskiego .....	34
senatora Stanisława Koguta.....	36
senator Małgorzaty Kopiczko.....	38
senatora Marka Martynowskiego .....	44
senatora Łukasza Mikołajczyka.....	45
senatora Jarosława Obremskiego.....	47
senatora Krystiana Probierza .....	50
senatora Czesława Ryszki .....	56
senatora Waldemara Sługockiego.....	60



## **32. POSIEDZENIE SENATU**

(21 grudnia 2016 r.)



**Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego  
oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o przedstawienie rozwiązania problemu, który pojawił się wraz z wprowadzeniem nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług. Jednostki samorządu terytorialnego alarmują, iż wprowadzenie nowych zasad wypłat zwrotów podatku od towarów i usług może doprowadzić do problemów z realizacją inwestycji samorządowych oraz budżetów.

Środowiska samorządowe obawiają się, iż uchwalona ustawa może wpłynąć na ich finanse oraz prowadzone inwestycje. Odnoszą się bezpośrednio do art. 1 pktu 5 tejże ustawy, w związku z którym urząd skarbowy będzie mógł uzależnić zwrot VAT od zakończenia czynności kontrolnych u podatnika, dostawców lub usługodawców. Miasta mają bardzo znikomą wpływ na rozliczenia VAT innych podmiotów, co może wpłynąć na powstanie problemów związanych z przepływami pieniężnymi – jest to rozumiane jednoznacznie z realizacją budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Przedłużane do 60, 180 i 25 dni terminy zwrotu różnicy podatku mogą zostać ponownie przedłużone nawet o 3 miesiące. W wielu wypadkach JST będą zmuszone zamknąć rok budżetowy z brakiem wpływów z podatku VAT. Mogą pojawić się wobec tego problemy z płynnością finansową. Jednocześnie terminy mogą wydłużać się w nieskończoność w związku z często występującymi postępowaniami sądowymi, które trwają latami. Samo oczekiwanie na sprawę przed Naczelnym Sądem Administracyjnym wiąże się również z długim terminem. Po zmianie przepisów tychże spraw będzie przybywać.

W związku z powyższym proszę o wyjaśnienie, jakie mechanizmy działania urzędów skarbowych zostaną uruchomione w celu uniknięcia wymienionych problemów związanych z egzekwowaniem podatku VAT przez jednostki samorządu terytorialnego.

Z poważaniem  
Robert Dowhan

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 25 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku z przekazaniem przy piśmie z dnia 22 grudnia 2016 r. znak BPS/043-32-743-WMRF/16 oświadczeniem złożonym przez senatora Roberta Dowhana podczas 32. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 grudnia 2016 r., w sprawie nowych zasad wypłat zwrotu podatku od towarów i usług, uprzejmie wyjaśniam.

Ustawą z dnia 1 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2024), zwanej dalej „ustawą zmieniającą” wprowadzono z dniem 1 stycznia 2017 r. zmiany mające na celu uszczelnienie podatku VAT, w tym zmiany doprecyzowujące zasady przedłużania terminu zwrotu VAT.

Dodając w przepisie art. 87 ustawy ustęp 2b, doprecyzowano co należy rozumieć przez weryfikację. Określono w nim, że weryfikacja zasadności zwrotu podatku może obejmować poza sprawdzeniem rozliczenia podatnika, sprawdzenie rozliczeń innych podmiotów biorących udział w obrocie towarami lub usługami, będącymi przedmiotem rozliczenia podatnika, oraz sprawdzenie zgodności tych rozliczeń z faktycznym przebiegiem transakcji.

Należy podkreślić, że również w stanie prawnym przed zmianą, weryfikacja zasadności zwrotu mogła obejmować sprawdzenie rozliczeń kontrahenta. Z uwagi na charakter i specyfikę podatku VAT, sprawdzenie zasadności zwrotu nie może ograniczać się tylko do sprawdzenia (w ramach czynności sprawdzających, kontroli podatkowej czy postępowania podatkowego) złożonego przez podatnika rozliczenia. Aby stwierdzić zasadność zwrotu często należy prześledzić cały łańcuch obrotu, a więc zweryfikować rozliczenia innych podmiotów biorących udział w obrocie towarami lub usługami będącymi przedmiotem tego obrotu, sprawdzić inne dokumenty świadczące o faktycznym dokonaniu transakcji itp.

Zmiana ta nie oznacza więc rozszerzenia zakresu weryfikacji, a jedynie usunięcie wątpliwości co do tego zakresu.

Ponadto dodany ustawą zmieniającą ust. 2c, zgodnie z którym naczelnik urzędu skarbowego przedłuża termin zwrotu na żądanie zgłoszone przez ściśle określone organa ścigania na czas nie dłuższy niż 3 miesiące, nie oznacza, że poprzednio nie był przedłużany termin zwrotu, jeżeli toczyło się postępowanie w sprawach nadużyć w podatku VAT, i występowało podejrzenie co do możliwości wyłudzenia zwrotów. Należy przy tym zaznaczyć, że zgodnie z powyższym przepisem, żądanie przedłużenia terminu zwrotu musi być związane z prowadzonym przez te organy postępowaniem i zawierać odpowiednie uzasadnienie.

Jednocześnie zauważam, że główna działalność jednostek samorządu terytorialnego nie podlega opodatkowaniu VAT, a więc podatek naliczony od zakupów (inwestycji) związanych z tą działalnością nie podlega zwrotowi (odliczeniu od podatku należnego). Natomiast w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej podlegającej opodatkowaniu VAT, jednostki te powinny kierować się uczciwymi zasadami postępowania i generalnie zakładam, że tak jest w rzeczywistości.

Mając na uwadze powyższe nie wydaje się, aby zmiany, które na mocy ustawy z dnia 1 grudnia 2016 r. weszły w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., miały – w zakresie wskazywanym przez Pana Senatora – wpływ na płynność finansową jednostek samorządu terytorialnego. Nie sądzę bowiem, żeby naczelnicy urzędów skarbowych istotnie wykorzystywali przepisy o przedłużaniu zwrotu VAT w stosunku do tych jednostek, w których ryzyko świadomego udziału w przestępstwie podatkowym lub brak ostrożności w wyborze kontrahentów jest w mojej ocenie niskie.

z upoważnienia

MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł GRUZA  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów



**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 10 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 grudnia 2016 roku (sygn. BPS/043-32-743-MSWA/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Roberta Dohana podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 roku w sprawie *skutków wprowadzenia nowych zasad wypłat zwrotu podatku od towarów i usług* uprzejmie informuję, że kwestie poruszone w niniejszym wystąpieniu wykraczają poza zakres właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Stosownie bowiem do art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o *działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 543 z późn. zm.) problematyka finansowania jednostek realizujących zadania objęte budżetem państwa i finansowania samorządu terytorialnego pozostaje w kompetencji ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Ponadto, ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych podlegają m.in. naczelnicy urzędów skarbowych (art. 8 ust. 4 ww. ustawy). Mając powyższe na uwadze wydaje się, że zasadnicze znaczenie w podniesionych kwestiach będzie miało stanowisko przedstawione przez Ministra Rozwoju i Finansów.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Sebastian Chwałek  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Roberta Dowhana**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o odniesienie się do poniższych uwag dotyczących ustawy – Kodeks urbanistyczno-budowlany przekazanych do mojego biura senatorskiego przez Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego.*

*1. Projektowane przepisy obejmują szerokie spektrum norm z zakresu planowania przestrzennego, prawa budowlanego, informacji przestrzennej i geodezji – przyczynia się to do wchodzenia w kompetencje urbanistów, architektów, planistów, jest to również ingerencja w planowanie finansowe przyszłych inwestycji.*

*2. Proponowane przepisy wymagają uszczegółowienia – usystematyzowania i rozszerzenia słownika pojęć, wyjaśnienia zasadności zmiany niektórych dotychczas funkcjonujących nazw.*

*3. Redakcja zaproponowanej treści ustawy jest bardzo skomplikowana i obfituje w liczne odniesienia do wcześniejszych artykułów. Obecnie obowiązujące przepisy stanowią wyzwanie dla osób ich dotyczących z uwagi na liczne interpretacje prawne i często rozbieżne orzeczenia sądów administracyjnych. Próba scalenia przepisów może spowodować paraliż procesu inwestycyjnego.*

*4. Brak przepisów wykonawczych nie pozwala na tym etapie dokładnie ocenić efektywności proponowanych rozwiązań. Brak projektu ustawy wprowadzającej nie pozwala ocenić, jak po zmianach będą funkcjonowały inne ustawy – czy będą to działania wspólne. Brak także informacji o utrzymaniu obecnie obowiązujących dokumentów planistycznych – studiów i planów miejscowych.*

*5. Decyzyjność w projekcie ustawy w zakresie polityki przestrzennej i zagospodarowania terenu została przesunięta z poziomu gminy na np. starostwa, co ogranicza dotychczasowe kompetencje gminy.*

*6. Poszerzenie procesu konsultacyjnego o udział obywateli niemal na każdym etapie wydawania dokumentu może wydłużyć ten proces nawet do 2 lat.*

*7. Wprowadzenie zintegrowanego systemu poszczególnych dokumentów planistycznych na różnych poziomach samorządu i administracji rządowej może spowodować swoistą blokadę jednostek samorządu terytorialnego.*

*8. Wprowadzony system monitorowania jest oparty na zbyt dużej częstotliwości badania zmian. Proces inwestycyjny jest długi – takie analizy nie wniosą nic merytorycznego do systemu monitorowania, a będą angażować nadmiernie pracowników JST.*

*9. Konieczne jest zobowiązanie rządu do wydania kluczowych rozporządzeń, o których mowa w kodeksie urbanistyczno-budowlanym, równoległe do wejścia w życie ustawy.*

*Dobrym krokiem jest założenie wprowadzenia transparentności procedur oraz zaproponowanej formy umowy urbanistycznej, jednakże wprowadzenie tak obszernych zmian w dotychczasowych przepisach może wywołać efekt rewolucji w samorządach i paraliżu inwestycyjnego. Proponowane zmiany nie mają swojego odzwierciedlenia w ocenie skutków regulacji na poziomie wydatków finansowych gmin. Wprowadzane zmiany wymagają również stosownego wydłużenia okresu konsultacji.*

*Wobec tego wnoszę o analizę powyższych uwag oraz odniesienie się do nich w odpowiedzi na oświadczenie.*

*Z poważaniem  
Robert Dowhan*

**Odpowiedź**

Warszawa, 5 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 22 grudnia 2016 r. (znak; BPS/043-32-744/16) przekazującego oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r., w sprawie zmian w projekcie ustawy – Kodeks urbanistyczno-budowlany (nr w wykazie prac Rady Ministrów: UD315; dalej: „Kodeks”), proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na obecnym etapie prac nad projektem Kodeksu (uzgodnienia międzyresortowe i konsultacje publiczne) nie można jednoznacznie odpowiedzieć na zastrzeżenia zawarte w przedmiotowym oświadczeniu, gdyż nie jest znany ostateczny kształt poszczególnych przepisów zawartych w projekcie, który obecnie jest uzupełniany w wyniku ww. uzgodnień i konsultacji. Na początku lutego 2017 r. opublikowana zostanie nowa wersja projektu Kodeksu, uwzględniająca wyniki uzgodnień międzyresortowych, a także konsultacji publicznych, łącznie ze wstępną wersją przepisów wprowadzających Kodeks i tabelą zawierającą stanowisko Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa do wszystkich wniesionych uwag. Pragnę zapewnić, że uwagi i postulaty wszystkich wnioskodawców, w tym Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego zostaną szczegółowo przeanalizowane.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Tomasz Żuchowski  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Gawła**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Premierze!

25 listopada 2016 r. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” przyjął stanowisko, w którym zwraca się do rządu RP o podjęcie negocjacji ze związkami w sprawie wynagrodzeń pracowników muzeów państwowych, samorządowych i współprowadzonych. Związkowcy z „Solidarności” zwracają uwagę, że wieloletnia dyskryminacja płacowa doprowadziła do pauperyzacji środowiska, któremu powierzono odpowiedzialność za dziedzictwo narodowe, a wzrost nakładów na muzealnictwo nie poprawił sytuacji materialnej pracowników muzeów. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wnioskuje o podjęcie dialogu ze związkami w oparciu o środowiskowy projekt ustawy o zbiorach muzealnych i muzeach, złożony w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w czerwcu 2016 r.

Popierając powyższe stanowisko, pragnę zapytać, czy planowane jest podjęcie rozmów z NSZZ „Solidarność” w oparciu o środowiskowy projekt ustawy o zbiorach muzealnych i muzeach, złożony w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w czerwcu 2016 r.

Z wyrazami szacunku  
Robert Gawł

**Odpowiedź**

Warszawa, 13 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym oświadczeniem pana senatora Roberta Gawła złożonym na 32. posiedzeniu Senatu w dniu 21 grudnia 2016 r. (BPS/043-32-745/16), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2016 r. odbyły się spotkania z Ogólnopolskim Komitetem Protestacyjnym NSZZ Solidarność – „Dziady Kultury”, na których poruszano między innymi zagadnienia dotyczące muzealnictwa. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom związkowców, kierownictwo resortu powierzyło Narodowemu Instytutowi Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, instytucji podległej i nadzorowanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prowadzenie prac nad projektem zmian w ustawie o muzeach, który w założeniu ma być odpowiedzią na postulaty wielu środowisk związanych z problematyką polskich muzeów, w tym i pracowniczych. Obecnie NIMOZ finalizuje prace nad projektem. Po przekazaniu projektu do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego nastąpi jego ocena i decyzja o ewentualnym procedowaniu w ramach trybu przyjętego dla projektów dokumentów rządowych, w tym zakładającego konsultacje społeczne.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zapewnił również forum dialogu na temat układu zbiorowego w zakresie plac szerokiej reprezentacji środowisk pracowniczych instytucji kultury, w tym muzeów. W ramach dialogu pierwsze spotkanie strony pracodawców, tj. dyrektorów instytucji kultury ze stroną pracowniczą odbyło się

w dniu 23 listopada 2016 r. w siedzibie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Strony ustaliły wstępne założenia dyskusji i uznały za celowe jej kontynuowanie. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdecydowanie popiera wszelkie działania jakie mają na celu poprawę warunków płacy i pracy w muzeach państwowych i samorządowych i wyraża przekonanie, że ww. forum opracuje założenia dokumentu, który uwzględni postulały strony pracowniczej.

Mam nadzieję, że pan senator uzna powyższe informacje za wystarczające.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Sekretarz Stanu  
Jarosław Sellin

**Oświadczenie senatora Roberta Gawła**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Stowarzyszenie Projekt Września zwróciło się do mnie z prośbą o interwencję w związku z brakiem specjalnej drogi łączącej Wrześnińską Strefę Aktywności Gospodarczej z autostradą A2.*

*Wrześnińska Strefa Aktywności Gospodarczej jest zlokalizowana w południowo-zachodniej części przedmieść Wrześni i jednocześnie w najbliższym sąsiedztwie przebiegającej przez to miasto autostrady A2 oraz zlokalizowanego we Wrześni bezkolizyjnego węzła drogowego. Obecnie samochody osobowe i dostawcze z Wrześnińskiej Strefy Aktywności Gospodarczej (w tym z firmy Volkswagen), aby wjechać na autostradę A2, muszą przejechać przez miasto i okoliczne wsie. Rozwiązaniem tego problemu byłoby wybudowanie swoistego by-passu pomiędzy Wrześnińską Strefą Aktywności Gospodarczej a węzłem autostradowym A2 (rondem) w miejscowości Białężyce. Takiemu rozwiązaniu sprzyja również infrastruktura drogowa, ponieważ wspomniany by-pass włączyłby się do sieci drogowej za pośrednictwem skrzyżowania typu rondo, które obecnie posiada trzy wjazdy/zjazdy oraz wolną przestrzeń umożliwiającą doprowadzenie kolejnego wlotu. Przewiduje się, że skutki wybudowania przedmiotowego odcinka drogi będą miały wpływ na stopień zatłoczenia na drogach prowadzących do oraz z Wrześnińskiej Strefy Aktywności Gospodarczej i na ruch lokalny.*

*Proszę o udzielenie informacji, czy ministerstwo zamierza podjąć działania zmierzające do realizacji zaproponowanego bądź innego rozwiązania umożliwiającego powstanie drogi łączącej Wrześnińską Strefę Aktywności Gospodarczej z autostradą A2.*

*Z wyrazami szacunku  
Robert Gawł*

**Odpowiedź**

Warszawa, 5 stycznia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane w dniu 13 grudnia i 21 grudnia 2016 r. oświadczenia senatora Roberta Gawła w sprawie realizacji drogi łączącej Wrześnińską Strefę Aktywności Gospodarczej z autostradą A2, przekazuję informacje w zakresie swojej właściwości.

Zagadnienie tzw. „Tymczasowej Drogi Łączącej” dotyczy inwestycji polegającej na budowie drogi gminnej łączącej istniejącą drogę w rejonie Wrześnińskiej Strefy Aktywności Gospodarczej („WSAG”), ze skrzyżowaniem typu rondo, w obrębie Węzła Września, zlokalizowanego na Odcinku I autostrady A2 w ramach pododcinka Września – Konin.

Realizacja przedmiotowej inwestycji przez Burmistrza Miasta i Gminy Września („Burmistrz”) w planowanym wariantcie ingeruje w istniejący pas drogowy autostrady A2 (ok. 400 metrów) będący w zarządzie Autostrady Wielkopolskiej SA („Spółka”). Dodatkowo przebieg taki wynika z zawartego porozumienia pomiędzy Ministrem Go-

spodarki, Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Województwem Wielkopolskim i Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną „Invest-Park” dotyczącego zasad współpracy i uczestnictwa w projekcie WSAG.

Wskazać należy, że Burmistrz jako Inwestor prowadził w roku 2015 rozmowy ze Spółką, w których brali udział przedstawiciele MIB i GDDKiA, w celu uzyskania jej zgody na realizację 400 metrów (wchodzących w autostradowy pas drogowy) drogi łączącej WSAG z rondem we Wrześni. Autostrada Wielkopolska SA w rozmowach wskazywała na potrzebę zmiany umowy koncesyjnej, albowiem jej zdaniem realizacja 400-metrowego odcinka drogi w ramach pasa drogowego niesie za sobą poważne konsekwencje w postaci ewentualnych negatywnych konsekwencji zdarzeń, które mogą wynikać z niewłaściwego lub nieprawidłowego wykonania przedmiotowej inwestycji przez gminę, jak również zwiększenia się obciążenia drogi, konsekwencją czego może być nieprzewidziany w umowie wcześniejszy obowiązek realizacji robót budowlanych dotyczących ronda lub koszty powstałe po stronie Spółki. Burmistrz jako Inwestor wskazywał, że po prawidłowym zrealizowaniu inwestycji nie wystąpią żadne negatywne skutki. Spółka podkreślała, że wybudowanie przez Inwestora drogi może utrudnić, bądź uniemożliwić Spółce wykonanie obowiązku, wynikającego z Umowy Koncesyjnej, a związanego z rozbudową Węzła Września, wskazując również na potrzebę zabezpieczenia ewentualnych roszczeń związanych z nieprawidłową eksploatacją. Z takim stanowiskiem nie zgadzali się przedstawiciele Burmistrza wskazując, iż brak jest uzasadnienia prawnego i faktycznego dla zabezpieczenia ewentualnych roszczeń AWSA. Minister, jako strona Umowy Koncesyjnej oraz GDDKiA brali udział w rozmowach wspierając strony w poszukiwaniu wspólnego rozwiązania, jednakże wskutek odmiennych stanowisk Burmistrza oraz Spółki nie doszło do zawarcia porozumienia, które byłoby zadowalające dla Inwestora oraz zarządcy autostrady czyli AWSA. Podkreślić należy, że Minister jest otwarty na dalsze rozmowy pomiędzy inwestorem, którym jest Gmina Września a Autostradą Wielkopolską dotyczące przedmiotowej inwestycji.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Jerzy Szmit

Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Roberta Gawła**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka oraz do prezesa Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA Ireneusza Merchela

*Wielce niepokojące były wydarzenia, które miały miejsce 12 i 13 grudnia br. na dworcu głównym w Poznaniu – jednym z najważniejszych centrów przesiadkowych w Polsce. Po raz kolejny wspomniany węzeł kolejowy został sparaliżowany przez awarię urządzeń sterowania ruchem kolejowym. Skomputeryzowane lokalne centrum sterowania nie było w stanie sprawnie prowadzić ruchu, co skutkowało opóźnieniami i ogromnymi niedogodnościami dla pasażerów. Takie wydarzenia powodują zmniejszenie poziomu zaufania pasażerów do kolei i straty u przewoźników, którzy również stali się ofiarami zaistniałej sytuacji i to na nich często koncentrował się gniew pasażerów. Nowoczesna kolej, w którą sporo inwestujemy, powinna kojarzyć się ze stabilnością i pewnością.*

*Nie jest to pierwsza tego rodzaju sytuacja na terenie poznańskiego węzła kolejowego. Ostatnie poważne awarie miały miejsce 23 czerwca 2016 r., 12 maja 2016 r. oraz 8 grudnia 2015 r. Zastosowane rozwiązania techniczne co jakiś czas zawodzą w sposób dyskwalifikujący je, jeśli chodzi o dalszą eksploatację. Znamiennie jest to, że wiele stacji, których systemy sterowania ruchem sięgają swą historią początku XX w., działa sprawniej niż w ostatnich dniach Poznań Główny.*

*Wobec powyższego apeluję do ministra infrastruktury i budownictwa oraz do zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA o przeprowadzenie natychmiastowej reorganizacji sterowania ruchem kolejowym w Poznaniu, a jeżeli to konieczne – przebudowę lub wymianę obecnie funkcjonującego systemu. Niekończące się naprawy i podejmowane działania doraźne nie poprawiają sytuacji, a awarie, jak już pokazała praktyka, będą się powtarzać. Kolej, która walczy o konkurencyjność na rynku przewozów pasażerskich, nie może pozwolić sobie na kolejny paraliż.*

Z wyrazami szacunku  
Robert Gawł

**Odpowiedź  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 30 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Roberta Gawła, Senatora RP, złożone na 32. posiedzeniu Senatu w dniu 21 grudnia 2016 roku, w sprawie awarii urządzeń sterowania ruchem kolejowym w Poznaniu (sygn. BPS/043-32-747/16), przedstawiam poniższe informacje.

Użytkowane na stacji Poznań Główny systemy sterowania ruchem kolejowym (srk) wykonane są w technologii komputerowej i zapewniają możliwość maksymalnego wykorzystania przepustowości stacji i szlaków kolejowych oraz pełną rejestrację zdarzeń eksploatacyjnych. Rozwiązania te są nowoczesnymi systemami, zapew-



niającymi najwyższy poziom bezpieczeństwa ruchu kolejowego. Umożliwiają one zdalne sterowanie urządzeniami na stacjach, uruchamianie Lokalnych Centrów Sterowania (LCS) oraz są przystosowane do współpracy z systemem ETCS. Systemy posiadają stosowne Świadczenia dopuszczenia do eksploatacji typu wydane przez Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego.

Z otrzymanych od PKP PLK SA informacji wynika, że usterki, które wystąpiły na stacji Poznań Główny w dniach 12 i 13 grudnia 2016 r., wynikały z dwóch różnych przyczyn:

- problemy w prowadzeniu ruchu kolejowego w dniu 12 grudnia wystąpiły z powodu prowadzenia prac inwestycyjnych związanych z przebudową samoczynnej blokady liniowej na szlaku Poznań Wschód – Poznań Główny wraz z wgraniem zaktualizowanej aplikacji oprogramowania na LCS Poznań Główny, koniecznej do sterowania nowo zabudowanymi urządzeniami srk. Sytuacja ta wynikała z problemów technicznych leżących po stronie producenta aplikacji – Thales sp. z o.o. Po wgraniu aplikacji przez pracowników Thales wystąpiły problemy z jej uruchomieniem i transmisją na odcinku Poznań Główny – Poznań Wschód. Prace związane z instalacją nowej aplikacji planowano zakończyć 12 grudnia, jednak z uwagi na ww. problemy uruchamianie urządzeń srk zakończyło się 13 grudnia o godz. 4:55. Po uruchomieniu nowe urządzenia srk działały prawidłowo;
- usterka w dniu 13 grudnia była spowodowana uszkodzeniem przełącznika elektronicznego (switch) łączącego serwery stanowisk obsługi systemu nadrzędnego Command 900 w LCS Poznań, co powodowało awaryjne wyłączenie się czterech serwerów dla wszystkich stanowisk operatorskich w LCS oraz brak zobrazowania na pulpitych nastawczych. Serwis Thales przybył na miejsce w ciągu 10 min od wystąpienia usterki. Po wymontowaniu uszkodzonego switcha i ponownym załączeniu oraz skonfigurowaniu serwerów komunikacja pomiędzy modułami została przywrócona 13 grudnia ok. godz. 16:40.

13 grudnia, po wystąpieniu awarii, PKP PLK SA niezwłocznie podjęła czynności zmierzające do umożliwienia prowadzenia ruchu pociągów pomimo awarii systemu srk. Pracownicy Spółki zostali rozdysponowani w celu prowadzenia prac związanych z zabezpieczeniem dróg przebiegu dla pociągów.

PKP PLK SA skierowała również dodatkowych pracowników celem zapewnienia właściwej informacji pasażerskiej na stacji Poznań Główny oraz w lokalizacjach przyległych (m.in. Kościan i Leszno). Podróżni byli w miarę możliwości informowani o zastępczej komunikacji autobusowej, alternatywnych połączeniach kolejowych, opóźnieniach oraz odwołaniu pociągów poprzez komunikaty megafonowe, system dynamicznej informacji pasażerskiej oraz przez mobilnych informatorów.

PKP PLK SA podjęła również czynności mające na celu analizę działania systemów komputerowych oraz wyeliminowanie ww. zdarzeń w przyszłości. 14 grudnia powołano zespół ds. wyjaśnienia bezpośrednich przyczyn utrudnień w prowadzeniu ruchu na LCS Poznań z udziałem przedstawicieli wykonawcy aplikacji – Thales oraz PKP PLK SA.

W ramach prac zespołu prowadzono m.in. następujące działania:

- zgrano logi systemowe i przekazano je do producenta systemu w celu przeprowadzenia analizy przyczyn awarii. Badanie logów awaryjnych prowadzone jest w laboratorium Thales w Berlinie;
- uszkodzony przełącznik elektroniczny został przesłany do producenta – Alcatel w celu przeprowadzenia analizy rozmiarów i przyczyn uszkodzenia oraz podjęcia konstrukcyjnych środków zapobiegawczych;
- ustalono, że spółka Thales zestawi w laboratorium badawczym w Poznaniu modele obwodów uszkodzonych switchy w celu przyspieszenia analizy przyczyn awarii i ustalenia identyfikacji zagrożeń oraz właściwych środków zaradczych.

Po otrzymaniu analiz awaryjnych z Thales i Alcatel zespół wspólnie z producentami przeprowadzi szczegółową analizę przyczyn awarii celem opracowania środków zaradczych, które pozwolą ograniczyć przypadki uszkodzeń elementów elektronicznych systemu sterowania ruchem kolejowym na LCS Poznań w przyszłości.

Ponadto w ramach działań mających na celu usprawnienie realizacji procesu inwestycyjnego i zminimalizowanie wynikających z tego tytułu utrudnień eksploatacyjnych zespół będzie rekomendował utworzenie w Poznaniu zapasowego stanowiska obsługi w pomieszczeniu nastawni LCS Poznań, z którego będzie możliwość sterowania trzema najbardziej newralgicznymi stacjami LCS Poznań (tj. Swarzędz, Poznań Górczyn, Poznań Główny). Z przedmiotowego stanowiska można będzie korzystać w przypadkach np. konieczności wgrania nowej wersji oprogramowania do stanowiska operatorskiego LCS Poznań.

Powyższe działania mają na celu ograniczenie negatywnych skutków w przypadku awarii zobrazowania pulpitów nastawczych oraz ułatwienie procesu realizacji robót inwestycyjnych w węźle Poznań.

Uprzejmie informuję, że powyższe informacje przekazane zostały na ręce Pana Marszałka również pismem PKP PLK SA z 24 stycznia br. (sygn. IBZ2b-0700-2/17).

Zapewniam, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa z wielką uwagą podchodzi do kwestii bezpieczeństwa oraz poprawy jakości funkcjonowania transportu kolejowego. Obecnie realizowany jest największy w historii program modernizacji linii kolejowych w Polsce – *Krajowy Program Kolejowy do 2023 roku*. Głównym celem programu jest wzmocnienie konkurencyjności transportu kolejowego w transportowym kraju przez stworzenie spójnej i nowoczesnej sieci linii kolejowych. Cel ten zostanie osiągnięty poprzez znaczną poprawę stanu technicznego infrastruktury kolejowej skutkującą zwiększeniem bezpieczeństwa, a także poprawę jakości w przewozach pasażerskich i towarowych.

W celu realizacji bezprecedensowego Programu modernizacyjnego MIB szczególnie monitoruje realizację zadań inwestycyjnych PKP PLK SA. Jedynie wspólna, ścisła współpraca w tym zakresie pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi podmiotami, a w szczególności MIB i PKP PLK SA, pozwoli na realizację tego wyzwania. Jednocześnie zapewniam, że wszelkie problemy występujące w toku realizowanych prac są analizowane i podejmowane są działania w celu uniknięcia ich powtórzenia w przyszłości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Andrzej Bittel  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
WICEPREZESA ZARZĄDU PKP  
POLSKICH LINII KOLEJOWYCH SA**

Warszawa, 24 stycznia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/043-32-747-PLK/16 z dnia 22.12.2016 r. przekazujące oświadczenie senatora Roberta Gawła dotyczące awarii systemu sterowania ruchem kolejowym na stacji Poznań Główny w dniach 12 i 13.12.2016 r. przedstawiamy poniżej stanowisko PKP Polskich Linii Kolejowych SA (dalej także: „Spółka”) w przedmiotowej sprawie.

Na stacji Poznań Główny zainstalowany jest komputerowy system urządzeń stacyjnych typu ESTW L90 5 oraz system nadrzędny typu Command 900. Oba systemy produkcji Thales sp. z o.o. (dalej; „Thales”) przekazane zostały do eksploatacji w 2009 r. Systemy sterowania ruchem kolejowym wykonane w technologii komputerowej zapewniają możliwość maksymalnego wykorzystania przepustowości stacji i szlaków kolejowych oraz pełną rejestrację zdarzeń eksploatacyjnych. Rozwiązania te są nowoczesnymi systemami wykonanymi w technologii komputerowej, zapewniającymi najwyższy poziom bezpieczeństwa ruchu kolejowego. Umożliwiają one zdalne sterowanie stacjami, uruchamianie Lokalnych Centrów Sterowania i przystosowane są do współpracy z systemem ETCS. Oba systemy posiadają stosowne Świadectwa dopuszczenia do eksploatacji typu wydane przez Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Zbudowane są one w oparciu o elementy elektroniczne wrażliwe na zakłócenia elektromagnetyczne, przepięcia i zmiany jakości zasilania. Uszkodzenie niewielkiego elementu w sieci komputerów zależnościowych, czy nadrzędnych może w krytycznym przypadku spowodować negatywne skutki eksploatacyjne.

Usterki, które wystąpiły na stacji Poznań Główny w dniach 08.12.2015 r. oraz 12.05.2016 r., wynikały odpowiednio z uszkodzenia bezpiecznika w falowniku na stacji Poznań Górczyn oraz awarii energetycznej sieci zasilającej na LCS Poznań Główny. Usterka z 23.06.2016 r. związana była z realizacją procesu inwestycyjnego modernizacji Poznańskiego Węzła Kolejowego.

Usterki, które wystąpiły w przedmiotowej lokalizacji w dniach 12 i 13.12.2016 r., wynikały z dwóch różnych przyczyn:

- problemy w prowadzeniu ruchu kolejowego w dniu 12.12.2016 r. wystąpiły z powodu prowadzenia prac inwestycyjnych związanych z przebudową samoczynnej blokady liniowej na szlaku Poznań Wschód – Poznań Główny wraz z wgraniem zaktualizowanej aplikacji oprogramowania na LSC Poznań Główny koniecznej do sterowania nowo zabudowanymi urządzeniami srk i wynikały z problemów technicznych leżących po stronie producenta aplikacji – Thales. Po wgraniu aplikacji przez pracowników Thales wystąpiły problemy z jej uruchomieniem i transmisją na odcinku Poznań Główny – Poznań Wschód. Prace związane z instalacją nowej aplikacji planowano zakończyć 12.12.2016 r., jednak z uwagi na ww. problemy uruchamianie urządzeń srk zakończyło się 13.12.2016 r. o godz. 4:55. Po uruchomieniu nowe urządzenia srk działały prawidłowo;
- usterka w dniu 13.12.2016 r. była spowodowana uszkodzeniem przełącznika elektronicznego (dalej także: „switch”) łączącego serwery stanowisk obsługi systemu nadrzędnego Command 900 w LCS Poznań, co powodowało awaryjne wyłączenie się czterech serwerów dla wszystkich stanowisk operatorskich w LCS oraz brak zobrazowania na pulpitych nastawczych. Serwis Thales przybył na miejsce w ciągu 10 min od wystąpienia usterki. Po wymontowaniu uszkodzonego switcha i ponownym załączeniu oraz skonfigurowaniu serwerów komunikacja pomiędzy modułami została przywrócona w dniu 13.12.2016 r. ok. godz. 17:00.

W dniu 13.12.2016 r., po wystąpieniu awarii, PKP Polskie Linie Kolejowe SA natychmiastowo podjęły czynności zmierzające do umożliwienia prowadzenia ruchu pociągów pomimo awarii systemu srk. Pracownicy z Sekcji Eksploatacji Poznań Główny zostali rozdysponowani w celu zabezpieczenia prac związanych z zabezpieczeniem dróg przebiegu dla pociągów. O godzinie 13:30 przystąpiono do realizacji ręcznego układania dróg przebiegu. Pierwszy pociąg nr 77713 został przyjęty po ręcznie ułożonej drodze przebiegu o godz. 14:57. System został przywrócony ok. godz. 16:40. Rozpoczęło się uchylanie zamknięć miejscowych rozjazdów. O godz. 17:10 został przyjęty pierwszy pociąg za pomocą systemu srk.

Ponadto informujemy, że Spółka skierowała dodatkowych pracowników celem zapewnienia właściwej informacji pasażerskiej na stacji Poznań Główny oraz w lokalizacjach przyległych. Podróżni byli w miarę możliwości informowani drogą komunikatów megafonowych, dynamicznej informacji pasażerskiej oraz przez mobilnych informatyków o zastępczej komunikacji autobusowej, alternatywnych połączeniach kolejowych, opóźnieniach oraz odwołaniach pociągów.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA podjęły niezwłocznie czynności mające na celu analizę działania systemów komputerowych oraz wyeliminowanie ww. zdarzeń w przyszłości. W dniu 14.12.2016 r. Spółka powołała zespół ds. wyjaśnienia bezpośrednich przyczyn utrudnień w prowadzeniu ruchu na LCS Poznań w dniu 13.12.2016 r. (dalej: „Zespół”) z udziałem przedstawicieli wykonawcy aplikacji – Thales oraz PKP Polskich Linii Kolejowych SA. W ramach prac zespołu prowadzono m.in. następujące działania:

- zgrano logi systemowe i przekazano je do producenta systemu w celu przeprowadzenia analizy przyczyn awarii. Badanie logów awaryjnych prowadzone jest w laboratorium Thales Niemcy w Berlinie;
- uszkodzony przełącznik elektroniczny został przesłany do producenta – Alcatel w celu przeprowadzenia analizy rozmiarów i przyczyn uszkodzenia oraz podjęcia konstrukcyjnych środków zapobiegawczych;
- ustalono, że spółka Thales zestawia w laboratorium badawczym w Poznaniu modele obwodów uszkodzonych switczy w celu przyspieszenia analizy przyczyn awarii i ustalenia identyfikacji zagrożeń oraz właściwych środków zaradczych.

W ramach działań mających na celu usprawnienie realizacji procesu inwestycyjnego i zminimalizowanie wynikających z tego tytułu utrudnień eksploatacyjnych zespół będzie rekomendował utworzenie w Poznaniu zapasowego stanowiska obsługi w pomieszczeniu nastawni LCS Poznań, z którego będzie możliwość sterowania trzema najbardziej newralgicznymi stacjami LCS Poznań (tj. Swarzędz, Poznań Górczyn, Poznań Główny). Z ww. zapasowego stanowiska można będzie korzystać w przypadkach np. konieczności wgrania nowej wersji oprogramowania do stanowiska operatorskiego LCS Poznań. Powyższe działania powinny zminimalizować negatywne skutki w przypadku awarii zobrazowania pulpitu nastawczych oraz ułatwić proces realizacji robót inwestycyjnych w węźle kolejowym Poznań.

Po otrzymaniu analiz awaryjnych z Thales Niemcy i Alcatel zespół wspólnie z producentami Thales Niemcy i Alcatel przeprowadzi szczegółową analizę przyczyn awarii celem opracowania środków zaradczych, które pozwolą ograniczyć przypadki uszkodzeń elementów elektronicznych systemu ESTW L90 5 na LCS Poznań w przyszłości.

Mamy nadzieję, że powyższe wyjaśnienia okażą się wystarczające.

Z poważaniem

WICEPREZES ZARZĄDU  
Dyrektor ds. Eksploatacji  
Marek Olkiewicz

## **Oświadczenie senatora Tomasza Grodzkiego**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Z zaniepokojeniem obserwuję sytuację wokół rynku leków, którego wartość wynosi w tej chwili 32 miliardy zł. Konsekwencją zaprezentowanych zmian zawartych w projekcie nowelizacji prawa farmaceutycznego z dnia 20 października 2016 r. będzie nie tylko zamrożenie rynku, na którym przez długie lata może nie otworzyć się żadna nowa apteka, ale również wzrost cen leków w aptekach już istniejących, które nagle pozbawione konkurencji przestaną w ogóle liczyć się z możliwościami finansowymi pacjentów. Czy to nie oni powinni być najważniejsi?

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra o udzielenie informacji, czy kwestia, o której mowa, jest Panu Ministrowi znana, a jeśli tak, to czy w ministerstwie są prowadzone prace mające na celu zaniechanie wprowadzenia tych restrykcyjnych regulacji, które niezaprzeczalnie godzą w ochronę konkurencji, a co za tym idzie w interes wszystkich obywateli.

W Polsce mamy łącznie 390 sieci aptecznych, z czego tylko 5 to podmioty z kapitałem zagranicznym – to zaledwie 4% rynku. Kolejne 5–7 dużych sieci to sieci z polskim kapitałem należące do dużych krajowych podmiotów. Znakomitą większość pozostałych sieci tworzą małe i średnie podmioty gospodarcze, firmy rodzinne, często będące własnością farmaceutów, które mają w swoich rękach od pięciu do kilkudziesięciu aptek. Z raportu „Rynek dystrybucji farmaceutycznej w Polsce” przygotowanego przez Fundację Republikańską wynika, że w Polsce działa ponad 14,7 tysiąca aptek i punktów aptecznych.

Jedną z ważniejszych zmian proponowanych przez Parlamentarny Zespół do spraw regulacji rynku farmaceutycznego dotyczy kwestii własności aptek. W rękach jednego właściciela będą mogły się znaleźć najwyżej 4 apteki. Jednak jak pokazuje praktyka, pacjenci wybierają apteki sieciowe, gdyż mogą tam liczyć na niższe ceny, szeroki asortyment produktów oraz wysoką jakość obsługi. Farmaceuta w aptece sieciowej zwolniony jest bowiem z wielu czynności administracyjno-zarządczych, które wykonuje za niego centrala, i może w 100% skupić się na kontakcie z pacjentem.

Kolejną kwestią jest zapis, który mówi, że przy tworzeniu nowych placówek uwzględniana będzie liczba tych już działających w danej miejscowości. Zgody na otwarcie nowych punktów wydawane będą wyłącznie tam, gdzie jedna apteka przypada na więcej niż 3 tysiące osób. Stąd już tylko krok do reglamentowania liczby sklepów warzywnych, spożywczych, kiosków z gazetami na osiedlach. W mojej opinii jest to jawne ograniczenie wolności wyboru, gdyż wyłącznie przedsiębiorca powinien decydować o tym, czy chce zaryzykować i otworzyć piątą aptekę na danej ulicy, czy nie.

Zacytuję polski tygodnik społeczno-polityczny „wSieci”: „Trudno zrozumieć, jak to możliwe, że w czasie, gdy rząd premier Beaty Szydło za wszelką cenę próbuje rozkręcić gospodarkę, gdy wicepremier Mateusz Morawiecki dwoi się i troi, by zachęcić polskie firmy do inwestowania, w Sejmie w niejasnych okolicznościach intensywnie pracują nad rozwiązaniami, które mają ważny i wyjątkowo wciąż rodzinny segment rynku zadusić, oddać niemieckim sieciom handlowym i cofnąć do 1990 r.”. Dlatego warto zadać sobie pytanie, kto tak naprawdę stoi za przygotowaniem nowelizacji prawa farmaceutycznego, na którą nie godzi się środowisko farmaceutów.

Według polskiej organizacji pozarządowej Forum Obywatelskiego Rozwoju proponowane regulacje idą w przeciwnym kierunku do potrzeb polskich pacjentów, polskiej gospodarki i młodych farmaceutów. Jedyną grupą, która skorzysta na proponowanej regulacji, będą farmaceuci posiadający apteki. Na nich jednak zmiany również mogą odbić się negatywnie, jeżeli nie będą mogli w razie potrzeby zmienić lokalizacji apteki (np. po skokowym wzroście czynszu), wartość ich apteki spadnie (bo kupić ją będą mogli tylko farmaceuci z prawem wykonywania zawodu), czy zmiany utrwala ich słabszą pozycję wobec aptek sieciowych (nie będą mogli otworzyć kolej-

nych aptek). Proponowane regulacje nie są możliwe do zrozumienia także na gruncie rachunku ekonomicznego. Philipsen i Faure (2002) spekulują, że regulacja rynku aptek w Belgii i Holandii może być tłumaczona klasyczną literaturą wyboru publicznego, w której obecni na rynku farmaceuci wykorzystują wpływy polityczne do czerpania ponadprzeciętnych zysków (Becker, 1983; Stigler, 1971).

Mam wrażenie, że rynek farmaceutyczny w Polsce ma potencjalnie duże możliwości rozwoju, lecz w przypadku tak dynamicznych zmian, jakie przedstawiają założenia projektu nowelizacji prawa farmaceutycznego, rynek ten w większym stopniu narażony będzie na sytuacje negatywne. Dlatego uważam, iż niezmiernie istotna jest w obecnym momencie identyfikacja potencjalnych zagrożeń wynikających ze skutków regulacji, systematyczne monitorowanie rynku w tym zakresie oraz całkowite odrzucenie projektu nowelizacji prawa farmaceutycznego.

Szanowny Panie Ministrze, mając na względzie wskazane okoliczności, zwracam się o zajęcie stanowiska w przedstawionej sprawie.

Z wyrazami szacunku  
Tomasz Grodzki

## Odpowiedź

Warszawa, 2017.01.10

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie złożone przez Pana Senatora Tomasza Grodzkiego na posiedzeniu Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r., przekazane przy piśmie z dnia 12 grudnia 2016 r., w sprawie obecnej sytuacji na rynku farmaceutycznym, uprzejmie informuję, że w resorcie zdrowia prowadzone są aktualnie analizy dotyczące funkcjonowania zarówno aptek, jak i całego rynku farmaceutycznego w Polsce, których wyniki w najbliższym czasie pozwolą na przedstawienie szacunkowych danych w powyższym zakresie.

Równocześnie należy wskazać, że poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – *Prawo farmaceutyczne* (druk nr 1126), który jest przedmiotem niniejszej interpelacji, znajduje się aktualnie na etapie prac w Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (w dniu 14 grudnia br. odbyło się I czytanie ww. projektu ustawy).

Zgodnie bowiem z art. 118 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo inicjatywy ustawodawczej przysługuje posłom, przy czym obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2012 r. – *Regulamin Sejmu* (M. P. z 2016 r. poz. 634) w art. 32 ust. 2 stanowi, że musi on być wniesiony przez komisję sejmową lub grupę co najmniej 15 posłów. W przypadku niniejszego projektu został on przygotowany przez posłów w ramach Zespołu ds. regulacji rynku farmaceutycznego i w tym też Zespole podlegał on konsultacjom z podmiotami, których zawarte w nim regulacje dotyczą. Konsultacje takie odbyły się 4 listopada 2016 r., w których wzięło udział szereg podmiotów. Ponadto, projekt ten był również omawiany w dniu 16 listopada

2016 r. podczas posiedzenia Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego, podczas którego również odbyła się dyskusja nad proponowanymi w przedmiotowym projekcie rozwiązaniami.

W związku z powyższym należy podkreślić, że rząd nie prowadzi niniejszego projektu ustawy, a jedynie uczestniczy jako jedna ze stron w pracach Zespołu ds. regulacji rynku farmaceutycznego biorąc udział w toczących się dyskusjach.

Podkreślenia wymaga również fakt, że procedura dotycząca przyjmowania stanowisk Rządu do pozarządowych projektów ustaw została uregulowana w rozdziale 6 uchwały Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – *Regulamin pracy Rady Ministrów* (Dz. U. z 2013 r., poz. 979), do której nie zalicza się bynajmniej zajmowanie głosu podczas roboczej dyskusji nad projektem przedstawiciela organu administracji publicznej.

Dodatkowo uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z art. 34 ust. 2 Regulaminu Sejmu, do projektu ustawy dołącza się uzasadnienie, które powinno:

1. wyjaśniać potrzebę i cel wydania ustawy,
2. przedstawiać rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana,
3. wykazywać różnicę pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym,
4. przedstawiać przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne,
5. wskazywać źródła finansowania, jeżeli projekt ustawy pociąga za sobą obciążenie budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego,
6. przedstawiać założenia projektów podstawowych aktów wykonawczych,
7. zawierać oświadczenie o zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej albo oświadczenie, że przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

W związku z powyższym, nawet w przypadku projektów poselskich niezbędnym jest przedstawienie informacji na temat skutków finansowych i prawnych.

Odnosząc się do treści samego projektu oraz jego wpływu na rynek aptek oraz dostępność pacjenta do leku, uprzejmie informuję, że coraz większa konkurencja sprawia, że zachowania podejmowane przez przedsiębiorców prowadzących apteki są często nieetyczne, a działania podejmowane przez apteki zaczynają się skupiać na prowadzeniu gry rynkowej i walce o pacjenta, a nie na jakości świadczonych usług. Dodatkowo, zmniejszanie się liczby wykwalifikowanych pracowników – farmaceutów w przeliczeniu na jedną aptekę wpływa także na istotne obniżenie jakości świadczonych usług farmaceutycznych. Takie podejście powoduje, że apteka traci podstawowe cechy jakie powinno się przypisywać placówce ochrony zdrowia, która powinna być przede wszystkim skupiona na potrzebach pacjenta, a nie na zysku.

Apteka jako placówka realizująca prawo do ochrony zdrowia powinna działać rzetelnie i sprawnie, ponieważ stworzona została w celu realizacji i ochrony praw gwarantowanych przez Konstytucję RP. Przedsiębiorstwo w znaczeniu funkcjonalnym jakim jest apteka oraz przedsiębiorca jako podmiot prowadzący aptekę mają drugoplanowe znaczenie. W hierarchii wartości chronionych Konstytucją RP prawo do ochrony zdrowia i życia obywateli ma większe znaczenie, niż wolność działalności gospodarczej. W związku z powyższym zmiany, które zostały zawarte w projekcie poselskim mają na celu podniesienie jakości usług w aptece oraz przywrócenie jej statutu jednostki ochrony zdrowia publicznego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Zdrowia trwają prace nad „dużą nowelizacją” ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz nad ustawą o zawodzie farmaceuty i samorządzie aptekarskim, które mają na celu zarówno podniesienie znaczenia roli farmaceutów, jak i wprowadzenia zmian na rynku aptek oraz wzmocnienie roli Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej. Poza problematyką ściśle związaną z aptekami projektowane zmiany obejmują także kwestie związane ze sposobem funkcjonowania sprzedaży leków poza aptekami. Ponadto, analizie zostały poddane rozwiązania już obecnie funkcjonujące w innych państwach lub prezentowane przez przedstawicieli zainteresowanych środowisk. W tym też zakresie prowadzona jest współpraca ze wszystkimi interesariuszami systemu. Uprzejmie informuję, że przedmiotowe projekty znajdują się na etapie projektowania brzmienia poszczególnych przepisów ustawy – Prawo farmaceutyczne, zaś po ich zaakceptowaniu przez Ministra Zdrowia,

projekt ustawy zostanie poddany szerokim konsultacjom środowiskowym i społecznym. Na tę chwilę większość prac skupiona jest na kwestiach innych, aniżeli kwestie własnościowe, demograficzne czy też geograficzne. Nie można jednak wykluczyć, że w toku prac i takie będą przedmiotem dyskusji i mogą znaleźć swoje odzwierciedlenie w projektowanych zmianach.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Krzysztof Łanda



**Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła  
oraz do dyrektora naczelnego Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie  
Macieja Kowalczyka

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Dyrektorze!*

*Do biura senatorskiego w Limanowej zgłosił się pan J.K. z małżonką, zamieszkały w N., (...), z przedstawionymi poniżej problemami.*

*Pan K. ma niepełnosprawnego syna, który ze względu na zły stan uzębienia potrzebuje konsultacji i leczenia stomatologicznego w znieczuleniu ogólnym, gdyż nie otwiera ust. W tym celu pan K. chciał leczyć swojego syna w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie. Pan K. twierdzi, że od grudnia 2016 r. nie ma możliwości wykonania zabiegów stomatologicznych dla dzieci w znieczuleniu ogólnym w tym szpitalu, a terminy są dość odległe. W chwili obecnej, jak twierdzi zainteresowany rodzic, rejestracja szpitalna najwcześniejszy termin zabiegów wyznacza na luty 2017 r.*

*Z relacji pana K. wynika, że ten problem dotyczy większej liczby dzieci. Syn pana K., młody P., bardzo cierpi z powodu bólu uzębienia, a rodzice są na skraju desperacji.*

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Dyrektorze!*

*Czy długie terminy opisane powyżej wynikają z wyczerpania limitów kontraktu z NFZ? Czy może powodem zaistniałej sytuacji jest duża liczba pacjentów, co powoduje, że personel medyczny nie nadąża z zabiegami?*

*W jaki sposób można rozwiązać ten i podobne problemy?*

*Z wyrazami szacunku  
Jan Hamerski*

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 6.02.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Jana Hamerskiego – Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r. dotyczące dostępności świadczeń stomatologicznych dla osób niepełnosprawnych w znieczuleniu ogólnym w Krakowie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zakres świadczeń ogólnostomatologicznych, udzielanych w znieczuleniu ogólnym, jest uznawany przez Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ za priorytetowy. Oznacza to, że MOW NFZ w ramach dostępnych środków finansuje wszystkie wykonane w tym zakresie świadczenia, ponadto niewykonanie wskazanych świadczeń przez poszczególnych świadczeniodawców skutkuje zmniejszeniem kontraktu na następny rok.

Analiza realizacji świadczeń przez Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie wykazała, że świadczenia w przedmiotowym zakresie w roku 2016 były zrealizowane w 94%. W grudniu ub.r. świadczeniodawca zwrócił się o zmianę warunków umowy,

polegającą na zmniejszeniu wartości zakresu świadczeń ogólnostomatologicznych udzielanych w znieczuleniu ogólnym w okresie styczeń – grudzień 2016 r. Zmiana ta pozostaje bez wpływu na wielkość kontraktu w 2017 r. i nie powinna być przyczyną wyznaczania odległych terminów udzielenia świadczenia.

Ponadto należy podkreślić, że przy udzielaniu świadczeń w rodzaju leczenie stomatologiczne pacjentów nie obowiązuje tzw. „rejonizacja”. W związku z tym pacjenci mogą wybrać świadczeniodawcę, który ma podpisaną umowę z MOW NFZ w dowolnym miejscu. W województwie małopolskim świadczenia ogólnostomatologiczne udzielane w znieczuleniu ogólnym można wykonać w roku 2017 w następujących podmiotach leczniczych:

1. SP ZOZ Uniwersytecka Klinika Stomatologiczna w Krakowie, ul. Montelupich 4, 31-155 Kraków-Śródmieście,
2. Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Krakowie, ul. Wielicka 265, 30-663 Kraków-Podgórze,
3. Wojewódzka Przychodnia Stomatologiczna im. dr. n. med. Zbigniewa Żaka w Krakowie,
4. Miejskie Centrum Stomatologii Nowa Huta sp. z o.o., ul. Os. Złotej Jesieni 3, 31-826 Kraków,
5. NZOZ „Przychodnia Stomatologiczna” Anna Kot, ul. Piłsudskiego 61, 34-600 Limanowa,
6. Centrum Stomatologii Rodzinnej, ul. Nowotarska 294, 34-431 Waksmund,
7. Zespół Przychodni Specjalistycznych sp. z o.o., ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, 33-100 Tarnów.

W przypadku dalszych problemów z ustaleniem terminu leczenia stomatologicznego w znieczuleniu ogólnym w podmiotach świadczących usługi stomatologiczne w tym zakresie w województwie małopolskim proszę o kontakt z Małopolskim Oddziałem Wojewódzkim NFZ lub Departamentem Ubezpieczenia Zdrowotnego w Ministerstwie Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza

**Odpowiedź  
DYREKTORA NACZELNEGO  
UNIWERSYTECKIEGO SZPITALA DZIECIĘCEGO  
w KRAKOWIE**

Kraków, 17 stycznia 2017 r.

Szanowny Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na list dotyczący oświadczenia Senatora Jana Hamerskiego przesłanego do nas z numerem BPS/043-32-749-USDKRK/16 i otrzymanego w dniu 3 stycznia br. uprzejmie informuję o zasadach leczenia stomatologicznego w znieczuleniu

ogólnym u pacjentów z orzeczeniem niepełnosprawności. Taki zabieg chciał przeprowadzić u swojego syna Pan J.K., który telefonicznie zapytał o grudniowy termin zabiegu operacyjnego. Zgodnie z obowiązującymi zasadami i kolejką oczekujących, otrzymał odpowiedź, iż planowy zabieg możliwy będzie w styczniu 2017 roku. Po uzyskaniu tej informacji nie kontaktował się więcej z Poradnią, przysłał jedynie pismo, w którym deklarował zainteresowanie problemem Senatorów PiS. Ze względu na okres świąteczny, przygotowywanie odpowiedzi opóźniło się i zbiegło się z otrzymaniem pisma od Pana Marszałka.

Poniżej przedstawiam tryb realizacji kontraktu z NFZ na ambulatoryjne leczenie stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym u pacjentów z orzeczeniem o niepełnosprawności:

- Pacjent musi zgłosić się do Poradni Stomatologicznej celem zbadania stanu uzębienia i ustalenia pilności zabiegu oraz jakie badania i konsultacje należy wykonać przed zabiegiem z uwagi na ogólny stan zdrowia dziecka, łącznie z konsultacją anestezjologa zezwalającą na znieczulenie ogólne.
- Po otrzymaniu wyników badań i konsultacji, wyznaczany jest ostateczny termin zabiegu. Zgodnie z kolejką oczekujących, z początkiem grudnia termin ten można było wyznaczyć na styczeń.
- W przypadku stwierdzenia konieczności wykonania zabiegu w trybie pilnym, termin ten ulega skróceniu.
- Kontrakt z NFZ zakłada, że po zabiegu i wybudzeniu dziecko powinno iść do domu. Tym niemniej, ze względu na stan ogólny dziecka i możliwość wystąpienia ewentualnych powikłań, nasz Szpital często pozostawia pacjenta przynajmniej na jednodniową hospitalizację. Taka hospitalizacja nie jest finansowana przez NFZ.
- Zabiegi stomatologiczne w znieczuleniu ogólnym u tego typu pacjentów cierpiących ponadto na pewne specyficzne schorzenia wymagające dłuższego szpitalnego przygotowania przed zabiegiem (np. pacjenci hematologiczni, onkologiczni, kardiochirurgiczni, itp.) są z definicji wykonywane u pacjentów wcześniej przyjętych na odpowiedni oddział. W takich przypadkach NFZ płaci za hospitalizację, natomiast nie refunduje zabiegu stomatologicznego i znieczulenia (koszty te nie sumują się z kosztami pobytu w szpitalu liczonymi wg JGP).
- Do naszego szpitala trafiają dzieci z najcięższymi chorobami podstawowymi oraz dużym stopniem upośledzenia. Inne ośrodki posiadające taki sam kontrakt z NFZ nie podejmują się ich leczenia z uwagi na duże ryzyko i brak korzyści finansowych i odsyłają ich do naszego Szpitala, co przekłada się na dużą liczbę najtrudniejszych pacjentów leczonych w naszej Poradni. Wycena zabiegu stomatologicznego w znieczuleniu ogólnym jest identyczna, niezależnie od ośrodka, gdzie jest on wykonywany, nie uwzględnia ciężkości stanu pacjenta, kosztów związanych z przygotowaniem i wykonaniem zabiegu.

Bylibyśmy bardzo zobowiązani, gdyby Pan Marszałek zechciał podjąć działania na rzecz wyższej wyceny procedur stomatologicznych u najtrudniejszych pacjentów oraz wprowadzenia możliwości sumowania kosztów zabiegu stomatologicznego i związanej z nim hospitalizacji, co powinno doprowadzić do zwiększenia ich dostępności.

Z wyrazami głębokiego szacunku

dr hab. med. Maciej Kowalczyk  
DYREKTOR

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

W związku z odpowiedzią z dnia 25 listopada 2016 r. na moje oświadczenie złożone podczas 27. posiedzenia Senatu RP w dniu 18 października 2016 r., w której nie odniesiono się merytorycznie do moich pytań, zwracam się ponownie z prośbą o odpowiedź na następujące pytania, związane z pracami studialnymi nad nowymi rozwiązaniami podatkowymi bez względu na to, w jakim kierunku będą zmierzać te prace.

1. Czy przeprowadzone zostały symulacje przepływów międzyokresowych pomiędzy grupami rodzin różniących się liczbą wychowywanych dzieci, uwzględniające zarówno transfery bieżące, jak i przyszłe, tj. w okresie emerytalnym? Czy analizy te zostały uwzględnione w procesie formułowania nowych założeń podatkowych?

2. Czy jest planowane wprowadzenie tzw. ilorazu rodzinnego, który pozwoli na uwzględnienie sytuacji rodzinnej podatnika w określaniu wysokości podatku należnego? Jeśli nie, to jakie instrumenty pozwalające uwzględnić specyfikę sytuacji rodzin z dziećmi przewidziane są w nowych rozwiązaniach podatkowych?

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 27 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z wyrażonym w piśmie z dnia 30 grudnia 2016 r. Nr DSPiO. WI.4813.34.2016 upoważnieniem Prezesa Rady Ministrów do ustosunkowania się do oświadczenia złożonego przez Senatora Jana Marię Jackowskiego na 32. posiedzeniu Senatu RP w sprawie wprowadzenia planowanego tzw. jednolitego podatku i jego skutków dla sytuacji finansowej rodzin wielodzietnych, uprzejmie informuję.

Po wieloaspektowej dyskusji w ramach Rządu oraz po wysłuchaniu merytorycznych argumentów bardzo szerokiego grona partnerów społecznych i biznesowych, w grudniu 2016 roku Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął decyzję o zakończeniu prac studyjno-analitycznych związanych z jednolitym podatkiem.

Odnosząc się natomiast do pytania Pana Senatora dotyczącego symulacji przepływów międzyokresowych pomiędzy grupami rodzin różniących się liczbą wychowywanych dzieci, uwzględniających zarówno transfery bieżące, jak i przyszłe, tj. w okresie emerytalnym, uprzejmie informuję, że tak szczegółowe analizy nie zostały przepro-

wadzone, gdyż wymagałaby uczynienia szeregu założeń, tj. kwoty dochodów w cyklu życia rodziny z pracy o różnym charakterze, z kapitału, ze świadczeń rodzinnych i systemu pomocy społecznej, a także założeń dotyczących struktury demograficznej danej rodziny (narodziny nowych członków rodziny, opuszczanie rodziny przez dorosłe dzieci, śmierć itp.), założeń dotyczących inflacji, wskaźnika waloryzacji m.in. płacy minimalnej i emerytur.

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
Paweł Gruza  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów

### **Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Miałem okazję poznać gospodarstwo rolne – Majątek Rogalin – Fundacji im. Raczyńskich, które od 10 lat z powodzeniem hoduje owce. Jest to gospodarstwo z wieloma wyjątkowymi walorami historycznymi i przyrodniczymi. Na jego terenie oprócz licznych zabytków występuje kilkaset pomników przyrody oraz 4 inne formy ochrony przyrody: Natura 2000 w obu dystryktach, tzw. ptasiej i siedliskowej, zespół przyrodniczo-krajobrazowy oraz park krajobrazowy.

Te niewątpliwe walory niestety nie idą w parze z dobrymi warunkami dla rolnictwa. Gleby są słabe, piaszczyste, a klimat charakteryzuje się niską średnią opadów.

W takich okolicznościach gospodarstwo po wielu latach przerwy powróciło z sukcesem do hodowli owiec, które traktuje przede wszystkim jako żywe kosiarki służące utrzymaniu krajobrazu. W skali kraju jest to jednak rzadki przykład, bo hodowla owiec wciąż notuje bardzo niskie wyniki.

Powyższy przykład nasunął mi pytanie, czy Pan Minister przewiduje, a jeśli tak, to jakie, dalsze formy zaangażowania naszego państwa w rozwój owczarstwa.

Istnieje fundusz promocji mięsa owczego i dostawcom żywca baraniego i jagnięcego potrąca się kwoty go budujące. Jednak zdaje się, że te działania minimalizują dochody hodowców, a są mimo to dalece niedostateczne i nie pobudzają w możliwym stopniu zainteresowania zdrowym mięsem baranin i jagnięcym. Popyt jest wciąż stosunkowo niewielki.

Czy zatem Pan Minister widziałby możliwość zwiększenia tego funduszu ze źródeł budżetu państwa? Jakiej formy promocji przede wszystkim jagnięciny są możliwe? Zdaje się, że najbardziej rozsądne byłoby wsparcie przedszkolenia i szkół w ramach np. dożywiania dzieci. Pozwoliłoby to przyzwyczaić młode pokolenie do jedzenia tego wartościowego mięsa, wesprzeć politykę prorodzinną naszego rządu i przede wszystkim stymulować hodowlę.

Przed kilkudziesięciu laty w Polsce było około 5 milionów matek owczych. Obecnie jest to prawdopodobnie mniej niż 220 tysięcy. Istnieje więc ogromne pole do odbudowy owczarstwa. Czy zatem nie byłoby warto silniej wspierać tę gałąź hodowli zwierząt gospodarskich? Nasze państwo w różny sposób wspiera producentów wieprzowiny i mleka. Tymczasem hodowcy owiec otrzymują wprawdzie od jakiegoś czasu dopłaty do jarek i maciorek, ale widzę tutaj większe możliwości. Czy Pan Minister podzieliłby zdanie, że warto by było objąć dodatkowymi dopłatami owczarstwo nastawione na produkcję mięsa i owczarzy hodujących owce w gospodarstwach, które mają dopłaty z tytułu tzw. ONW, czyli obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania?

Ponadto proponuję dopłaty do owiec w gospodarstwach, które gospodarują na gruntach objętych takimi formami ochrony przyrody, jak Natura 2000 i parki krajobrazowe. Owczarstwo jest gałęzią rolnictwa, która w sposób proekologiczny wiąże się z utrzymaniem i pielęgnacją krajobrazu. Takie nastawienie jest bardzo silne u naszych sąsiadów zza Odry, gdzie etos owczarza został skutecznie przełożony właśnie na tzw. Landschaftspflege. Owczarze niemieccy otrzymują wynagrodzenie za wypas stad na groblach i wałach przeciwpowodziowych, spełniając dodatkową ważną funkcję gospodarczą i społeczną.

Kończąc, pozwolę sobie wyartykułować najważniejsze pytania.

Czy Pan Minister przewiduje zwiększenie pomocy państwa na promocję spożycia mięsa owczego?

Czy Pan Minister widzi możliwość dodatkowego wsparcia owczarstwa na terenach o szczególnych walorach przyrodniczych jako formy pielęgnacji krajobrazu?

Czy Pan Minister widzi możliwość dodatkowego wsparcia owczarstwa na terenach charakteryzujących się trudnymi warunkami gospodarowania?

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 26 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Jana Marii Jackowskiego, Senatora RP, złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r., dotyczące m.in. promocji mięsa owczego oraz możliwości dodatkowego wsparcia owczarstwa, przekazane przy piśmie znak BPS/043-32-751/16 dnia 22 grudnia 2016 r., uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

Ustawa z dnia 22 maja 2009 r. o *funduszach promocji produktów rolno-spożywczych* (Dz. U. z 2015 r. poz. 2122, z późn. zm.), na mocy której utworzono m.in. Fundusz Promocji Mięsa Owczego, jest odpowiedzią na postulaty branży, która wystąpiła z wnioskiem do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o podjęcie działań mających na celu stworzenie mechanizmu zapewniającego skuteczną promocję branżową, wzrost sprzedaży polskich produktów rolnych, a w konsekwencji zdobycie trwałych rynków zbytu, poprawę jakości produkowanych wyrobów oraz integrację branżową.

Podkreślić należy, że środkami funduszy promocji zarządzają wyłącznie przedstawiciele organizacji branżowych reprezentujących producentów rolnych oraz przetwórców działających w danym sektorze, którzy tworzą odrębne dla każdego funduszu komisje zarządzające. To komisje zarządzające decydują o przeznaczeniu dostępnych środków, tworząc roczne plany finansowe. Rola administracji ogranicza się wyłącznie do zapewnienia administracyjnej obsługi wypłat środków.

W ramach ww. ustawy ogólnokrajowe organizacje zrzeszające producentów rolnych lub przetwórców mogą ubiegać się o dofinansowanie ze środków funduszy na działania mające na celu informowanie o jakości i zaletach produktów oraz działania mające na celu promocję spożycia poszczególnych produktów. Wspierany jest udział w wystawach i targach, prowadzenie badań rynkowych dotyczących poszczególnych produktów, wspieranie badań naukowych i prac rozwojowych mających na celu poprawę jakości produktów oraz prowadzących do wzrostu ich spożycia. Wspierane są również szkolenia producentów i przetwórców oraz udział krajowych organizacji branżowych, w tym ich przedstawicieli, biorących udział w pracach specjalistycznych stałych i roboczych komitetów organizacji międzynarodowych lub będących członkami statutowych organów tych organizacji, zajmujących się problemami rynku poszczególnych produktów.

Ponadto, organizacje branżowe lub międzybranżowe mają możliwość pozyskania znaczących środków na promocję na rynku wewnętrznym i w państwach trzecich w ramach mechanizmu Wspólnej Polityki Rolnej „Wsparcie działań promocyjnych i informacyjnych na rynkach wybranych produktów rolnych”. Dofinansowanie działań informacyjnych lub promocyjnych w ramach ww. instrumentu wynosi:

- do 70% w przypadku prostych programów (program złożony przez jedną organizację lub większą liczbę tych organizacji, pochodzących z tego samego państwa) skierowanych na rynek wewnętrzny;
- do 80% w przypadku prostych programów skierowanych na rynek krajów trzecich i dla programów „multi” (program, w którym uczestniczy wiele państw, składany przez co najmniej dwie organizacje pochodzące z co najmniej dwóch państw członkowskich) skierowanych na rynek wewnętrzny i rynek krajów trzecich.

Mając na względzie powyższe, prowadzone w ramach niniejszych rozwiązań systemowych działania promocyjno-informacyjne zapewniają nie tylko skuteczną promocję produktów rolno-spożywczych, ale także poprawę jakości produkowanych wyrobów, wzrost ich spożycia oraz integrację branżową.

Odnosząc się do tematu wsparcia do owiec pragnę poinformować Pana Marszałka, że w ramach systemu płatności bezpośrednich jest ono realizowane w formie płatności związanej z produkcją. Możliwość realizacji płatności związanej z produk-

cją w niektórych sektorach produkcji rolnej, poprzez wydzielenie na jego finansowanie części środków unijnych przeznaczonych na płatności bezpośrednie w danym kraju, przewidują przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. *ustanawiające przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 637/2008 i rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009* (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 608, z późn. zm.). Należy jednak podkreślić, że wsparcie związane z produkcją można przyznawać jedynie w zakresie, który jest niezbędny do utrzymania aktualnych poziomów produkcji. Nie może ono prowadzić do wzrostu produkcji. W związku z tym, wsparcie to jest skierowane jedynie dla tych sektorów lub regionów państwa członkowskiego, w których określone typy rolnicze lub określone sektory rolnictwa mają szczególne znaczenie ze względów gospodarczych, społecznych lub środowiskowych i znajdują się w trudnej sytuacji.

Jednocześnie przepisy unijne w zakresie płatności bezpośrednich nie dają państwom członkowskim delegacji do ustanowienia dodatkowego wsparcia związanego z produkcją na terenach o szczególnych walorach przyrodniczych ani na terenach o trudnych warunkach gospodarowania.

Ponieważ, zgodnie z ww. przepisami unijnymi celem tej płatności jest zahamowanie spadku produkcji w sektorze, została ona skierowana do wszystkich hodowców owiec w całym kraju i do wszystkich ras.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 53 ust. 6 ww. rozporządzenia 1307/2013, państwa członkowskie mogły dokonać zmian w odniesieniu do wsparcia związanego z produkcją do dnia 1 sierpnia 2016 r., ze skutkiem od 2017 r. Przepisy unijne nie przewidują możliwości dokonywania przez państwa członkowskie kolejnych zmian w systemie dobrowolnego wsparcia związanego z produkcją.

Niemniej jednak rolnicy zajmujący się hodowlą owiec mogą również korzystać na zasadach ogólnych z pozostałych, powszechnych instrumentów wsparcia dostępnych w Polsce w ramach systemu płatności bezpośrednich, tj.: jednolitej płatności obszarowej (JPO), płatności za praktyki korzystne dla klimatu i środowiska, płatności dla młodych rolników, płatności dodatkowej oraz pozostałych płatności związanych z produkcją.

Jednocześnie płatnościami związanymi z produkcją mogą być objęte również zwierzęta, do których przyznawane jest wsparcie w ramach programu ochrony zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie w ramach działań PROW.

W ramach Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 w Pakiecie 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie możliwe jest uzyskanie wsparcia do konkretnych sztuk samic objętych programem ochrony zasobów genetycznych danej rasy prowadzonym przez Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy. Wsparcie to wypłacane jest corocznie w okresie 5-letniego zobowiązania.

Wsparcie dla owiec w ramach Pakietu 7. dotyczy następujących ras: wrzosówka, świniarka, olkuska, polska owca górska odmiany barwnej, merynos odmiany barwnej, uhruska, wielkopolska, żelaźnieńska, korideil, kamieniecka, pomorska, cakiel podhalański, merynos polski w starym typie, czarnogłówka oraz owca pogórza. Stawka płatności wynosi 360 zł/szt.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami płatność rolno-środowiskowo-klimatyczna jest przyznawana do konkretnych sztuk zwierząt, jeżeli minimalna liczba owiec matek w stadzie wynosi: 10 owiec matek rasy olkuskiej, 15 owiec matek rasy cakiel podhalański, barwna owca górska, polska owca pogórza, czarnogłówka, 30 owiec matek rasy merynos polski w starym typie albo 10 owiec matek pozostałych ras.

Uzyskanie wsparcia do owiec jest również możliwe pośrednio, w ramach Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego w Pakiecie 4. Cenne siedliska i zagrożone gatunki ptaków na obszarach Natura 2000 i Pakiecie 5. Cenne siedliska poza obszarami Natura 2000. Realizacja tych pakietów polega na odpowiednim użytkowaniu trwałych użytków zielonych w zależności od wariantu, które można użytkować kośnie, pastwiskowo lub kośno-pastwiskowo.



Działanie rolno-środowiskowo-klimatyczne nie przewiduje dodatkowego wsparcia do wypasu zwierząt na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) i Natura 2000.

Dodatkowo, możliwe jest uzyskanie pośrednio wsparcia do zwierząt, w tym m.in. do owiec, w ramach działania Rolnictwo ekologiczne PROW 2014–2020, pomimo iż płatności w tym działaniu są przyznawane do powierzchni upraw. W ramach tego działania stworzono bowiem pakiet dotyczący upraw paszowych na gruntach ornych, w ramach którego warunkiem uzyskania wsparcia jest posiadanie określonych zwierząt, w tym m.in. owiec w obsadzie co najmniej 0,3 DJP/ha. Warunek posiadania zwierząt trawożernych odnosi się także do pakietów realizowanych na trwałych użytkach zielonych.

W odniesieniu natomiast do płatności ONW realizowanych w ramach działania Płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami PROW 2014–2020, zasady udzielania tych płatności, podobnie jak w poprzednich latach, regulują przepisy unijne. Zgodnie z art. 31 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1305/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) i uchylającym rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005* (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 487, z późn. zm.), płatności ONW przyznawane są na hektar użytków rolnych położonych na obszarach ONW, rolnikom aktywnym zawodowo, którzy prowadzą działalność rolniczą na tych obszarach. Płatności te mają ułatwić rolnikom kontynuowanie rolniczego użytkowania ziemi, a w efekcie wpłynąć na utrzymanie żywotności obszarów wiejskich i zachowanie różnorodności biologicznej. W ramach tego działania nie jest przewidziane oddzielne wsparcie do zwierząt.

Powyższe świadczy o tym, że sektor owczarski został uwzględniony w systemach wsparcia w ramach PROW 2014–2020 oraz płatności bezpośrednich, a promocja produktów tego sektora jest w dużej mierze uzależniona od inicjatywy organizacji branżowych reprezentujących producentów rolnych oraz przetwórców działających w tym sektorze.

MINISTER ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Krzysztof Jurgiel

**Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

*Szanowna Pani Prezydent!*

*Chciałbym zwrócić uwagę na problem pacjentów oddziału chirurgii dziecięcej w Szpitalu Bielańskim. Sprawa dotyczy planowanego zamknięcia na przełomie stycznia i lutego 2017 r. wspomnianego wyżej oddziału przez władze Szpitala Bielańskiego.*

*Pragnę zaznaczyć, że jest to jedyna placówka w północnej części powiatu warszawskiego posiadająca możliwość wykonywania pełnej diagnostyki u dzieci.*

*W przypadku likwidacji oddziału mali pacjenci zmuszeni będą szukać pomocy w innych, odległych szpitalach, które nie dysponują zapleczem diagnostycznym i w których nie pełnią dyżurów radiolodzy, co będzie skutkowało koniecznością odsyłania najmłodszych pacjentów do innych placówek i stwarzało bezpośrednie zagrożenie dla ich zdrowia i życia.*

*W związku z powyższym uprzejmie proszę o udzielenie informacji, czy w kierowanym przez Panią urzędzie planowane są działania zmierzające do rozwiązania tego problemu i czy rozważana jest możliwość dalszego funkcjonowania oddziału, który cieszy się dużym uznaniem wśród pacjentów i ich rodziców.*

*Stanisław Karczewski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie w sprawie zmian organizacyjnych w Szpitalu Bielańskim im. ks. J. Popiełuszki SPZOZ uprzejmie informuję, iż żaden formalny wniosek w sprawie przeniesienia Oddziału Chirurgii Dziecięcej ze Szpitala Bielańskiego do Warszawskiego Szpitala dla Dzieci do dnia dzisiejszego nie wpłynął do Urzędu m.st. Warszawy.

Jednocześnie pragnę wyjaśnić, iż z opublikowanej przez Ministra Zdrowia Mapy potrzeb zdrowotnych dla Województwa Mazowieckiego w zakresie leczenia szpitalnego jasno wynika, iż w latach 2016–2029 nastąpi spadek liczby hospitalizacji o 12,2%. Liczba łóżek niezbędna do zaspokojenia tych potrzeb to 200 w 2016 roku, a 170 w 2029 roku (na dzień 31.03.2016 w województwie było ich 349). Rekomendacje zawarte w tym dokumencie wyraźnie wskazują na konieczność racjonalizacji liczby łóżek na oddziałach.

Z informacji przekazanych przez Kierownictwo Szpitala Bielańskiego wynika, iż na Oddziale Chirurgii dla Dzieci zarejestrowanych jest 19 łóżek i zatrudnionych jest 15 lekarzy. Średnie obłożenie łóżek w roku 2015 i w I półroczu 2016 wahało się od 40 do 60%, natomiast średni czas pobytu pacjenta od 2,7 do 2,9 dnia. Ponieważ średnie wykorzystanie 34 łóżek znajdujących się w Oddziale Chirurgii i Ortopedii Warszawskiego Szpitala dla Dzieci w roku 2015 wynosiło jedynie 47,2%, połączenie

tych oddziałów wydaje się racjonalne i uzasadnione. Ponadto, dzięki obecnie trwającej modernizacji budynku Oddziału Chirurgii dla Dzieci, warunki opieki nad małymi pacjentami w Warszawskim Szpitalu dla Dzieci znacznie się poprawią.

Jednocześnie pragnę przypomnieć, iż m.st. Warszawa nie jest jedynym organem tworzącym dla podmiotów leczniczych zabezpieczających świadczenia szpitalne małym pacjentom na terenie Warszawy. Obowiązek taki spoczywa również na Ministrze Zdrowia, Rektorze Uniwersytetu Medycznego i Marszałku Województwa Mazowieckiego.

Z wyrazami szacunku

z up. PREZYDENTA  
Miasta Stołecznego Warszawy  
Włodzimierz Paszyński  
Zastępca Prezydenta m.st. Warszawy

**Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Terrorysta zamordował polskiego kierowcę w Berlinie. Czy Pan Minister zwrócił się do władz niemieckich z pytaniem, jak zamierzają w przyszłości zapewnić bezpieczeństwo obywateli Rzeczypospolitej na terytorium Niemiec?*

*Czy resort spraw zagranicznych widzi potrzebę wydania ostrzegającego komunikatu skierowanego do obywateli RP, zwracającego uwagę na zagrożenia pojawiające się na terenie Niemiec?*

Stanisław Kogut

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 stycznia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Koguta (BPS/043-32-753/16 z dnia 21 grudnia 2016 r.) w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa polskim obywatelom na terytorium Niemiec, w kontekście zamordowania polskiego kierowcy w Berlinie na wstępie pragnę wskazać, że rząd polski przykłada bardzo dużą wagę do bezpieczeństwa obywateli polskich przebywających za granicą, niemniej pełna odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa w danym państwie spoczywa na miejscowych służbach.

Odnosząc się do pytań Pana Senatora uprzejmie informuję, co następuje.

**1. Czy Pan Minister zwrócił się do władz niemieckich z pytaniem, jak zamierzają w przyszłości zapewnić bezpieczeństwo obywateli Rzeczypospolitej na terytorium Niemiec?**

W reakcji na zamach terrorystyczny, którego dokonano 19 grudnia 2016 r. w Berlinie, przedstawiciele władz RP zwrócili się do władz niemieckich o skuteczne wyjaśnienie okoliczności i przyczyn tragedii, a także zaoferowali wsparcie w tej kwestii. Współpraca właściwych polskich i niemieckich służb została nawiązana natychmiast po zdarzeniu. W kontekście zagrożeń terrorystycznych kwestia zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom, w tym obywatelom polskim i innych państw, traktowana jest przez władze niemieckie z należnym zaangażowaniem.

**2. Czy resort spraw zagranicznych widzi potrzebę wydania ostrzegającego komunikatu skierowanego do obywateli RP, zwracającego uwagę na zagrożenia pojawiające się na terenie Niemiec?**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych z uwagą śledzi wydarzenia mające wpływ na bezpieczeństwo obywateli polskich w Niemczech. Ambasada Polska oraz polskie konsulaty w Niemczech są w bieżącym kontakcie z władzami miejscowymi, w razie potrzeby świadczą pomoc konsularną naszym rodakom. W przypadku osób podróżujących

do Niemiec Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaleca zachowanie zwykłej ostrożności. Szczegółowe informacje dotyczące bezpieczeństwa w RFN zawarte są w sekcji „Bezpieczeństwo” poradnika „Polak za granicą” pod adresem: <http://polakzagranica.msz.gov.pl/Republika,Federalna,Niemiec,DEU.html>. Obniżenie oceny poziomu bezpieczeństwa w odniesieniu do Niemiec oraz wydanie ostrzeżenia przed podróżą nie jest obecnie konieczne.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Renata Szczęch  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Na wstępie pragnę wyrazić moje słowa wdzięczności za pracę na rzecz poprawy stanu infrastruktury w Polsce, a przede wszystkim w jej północno-wschodniej części. Budowa dróg Via Baltica i Via Carpatia to wielkie wyzwanie, ale również diametralna poprawa jakości.*

*W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 maja 2016 r. (DzU z dnia 4 czerwca 2016 r.) zaplanowano połączenie dróg ekspresowych S61 Via Baltica i S19 Via Carpatia drogą ekspresową S16 od miejscowości Elk do miejscowości Knyszyn. Dzięki temu połączeniu i rozpoczętym pracom nad projektami drogi krajowej nr 16 na trasie Mrągowo – Elk w województwie warmińsko-mazurskim znacznie poprawi się stan infrastruktury drogowej. To usprawnienie komunikacyjne oraz szansa na rozwój gospodarczy Warmii i Mazur.*

*Pragnę zapewnić o pełnym poparciu dla działań Pana Ministra, jak również o poparciu dla rozwiązań i zmian zaproponowanych we wspomnianym rozporządzeniu. Rozwój trasy S16 to kluczowa szansa na przyspieszenie rozwoju subregionu elkckiego i całego województwa warmińsko-mazurskiego.*

*Z poważaniem  
Małgorzata Kopiczko*

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2016 r. znak BPS/043-32-754/16, przy którym przekazano oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko dotyczące budowy tras *Via Baltica* i *Via Carpatia*, przedstawiam poniżej stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Uprzejmie informuję, że w chwili obecnej realizowany jest *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)* ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dnia 8 września 2015 r. *Program* zakłada realizację szeregu inwestycji na sieci dróg krajowych o charakterze priorytetowym, na terenie całego kraju, w tym również w woj. podlaskim.

Należy wskazać, że na szlaki komunikacyjne *Via Baltica* i *Via Carpatia* składają się ciągi następujących dróg: drogi ekspresowe S-8, S-16, S-19 oraz S-61. Wszystkie odcinki dróg ekspresowych na terenie woj. podlaskiego, którymi poprowadzone są powyższe korytarze/szlaki międzynarodowe (poza trasą S-16) zostały ujęte we wskazanym powyżej programie wieloletnim.

W zakresie drogi ekspresowej S-8 należy podkreślić, że w użytkowaniu są odcinki obejmujące obwodnicę Zambrowa i Wiśniewa oraz pomiędzy Wiśniewem i Mężeninem oraz Jeżewem a Białymstokiem. Na etapie prac budowlanych znajdują się pozostałe odcinki: gr. woj. – Zambrów (14,9 km) i Mężenin – Jeżewo (14,3 km). Zakończenie ich realizacji i oddanie do użytkowania planowane jest na III kwartał 2017 r.

W zakresie drogi ekspresowej S-61 uprzejmie informuję, że w użytkowaniu znajduje się obwodnica Augustowa o łącznej długości 34,23 km, w tym 12,75 km w klasie drogi ekspresowej oraz 21,48 km w klasie drogi GP (główna ruchu przyspieszonego). Na etapie robót budowlanych prowadzonych przez wykonawcę znajduje się obwodnica Suwałk długości 12,8 km, której zakończenie realizacji planowane jest na II kwartał 2019 r. W trakcie procedur przetargowych na wybór wykonawców znajdują się odcinki pomiędzy Szczuczynem a obwodnicą Augustowa (73 km) oraz od Suwałk do granicy państwa w Budzisku (20,2 km). Zawarcie umów z wykonawcami planowane jest na II i III kwartał 2017 r. zaś realizację na lata 2017–2021. Pozostała częśći trasy S-61 a jednocześnie szlaku *Via Baltica* pomiędzy Ostrowią Mazowiecką a Szczuczynem (ok. 90 km) znajduje się obecnie na etapie prac przygotowawczych związanych z uzyskaniem decyzji administracyjnych i opinii wymaganych przepisami prawa. Dokończenie całego ciągu *Via Baltica* jest priorytetem Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, dlatego też w dniu 24 października br. Minister Infrastruktury i Budownictwa zwrócił się do Ministra Rozwoju i Finansów z prośbą o uzgodnienie pod kątem finansowym, realizacji odcinka S-61 Ostrów Mazowiecka – Szczuczyn. Pismem z dnia 22 listopada br. Minister Rozwoju i Finansów wyraził zgodę na skierowanie do realizacji przedmiotowego zadania, natomiast w dniu 24 listopada br. Minister Infrastruktury i Budownictwa zobowiązał Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad do podjęcia koniecznych kroków w celu jak najpilniejszej realizacji ww. odcinka S-61.

W zakresie drogi ekspresowej S-19 na terenie woj. podlaskiego należy wskazać, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 maja 2004 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych, droga ekspresowa S-19 ma następujący przebieg:

(Grodno) granica państwa – Kuźnica – Sokółka – Korycin – Knyszyn – Dobrzyniewo Duże – Choroszcz – Siemiatycze – S12 (Rudnik) ... S12 (Dąbrowica) – Nisko – A4 (Rzeszów Wschód) ... A4 (Rzeszów Zachód) – Barwinek – granica państwa (Preszow).

Należy wskazać, że zmiana przebiegu m.in. drogi ekspresowej S-19 na terenie woj. podlaskiego nastąpiła w wyniku zmian wprowadzonych *rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 października 2009 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 187, poz. 1446)*. Droga ta została poprowadzona przez Sokółkę, Korycin, Knyszyn i Dobrzyniewo Duże do węzła Choroszcz oraz dalej w kierunku południowym do Lublina. Dzięki temu ominięte zostały tereny cenne przyrodniczo. Wprowadzone rozporządzeniem zmiany w układzie dróg ekspresowych północno-wschodniej Polski w maksymalnym możliwym stopniu łączą funkcje transportowe w znaczeniu regionalnym i lokalnym z zachowaniem integralności obszarów Natura 2000 – „Puszcza Knyszyńska” i „Ostoja Knyszyńska” poprzez zdjęcie ruchu ciężkiego z istniejących dróg krajowych nr 8 i nr 19, przebiegających przez te obszary i fragmentujących je.

Poszczególne odcinki drogi ekspresowej S-19 zlokalizowane na terenie woj. podlaskiego znajdują się aktualnie na etapie prac przygotowawczych związanych z uzyskaniem niezbędnych opinii i decyzji administracyjnych. W ich wyniku dla odc. Korycin – Knyszyn – Dobrzyniewo Duże – Choroszcz uzyskana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. W przypadku pozostałych odcinków realizacyjnych uzyskanie takiej decyzji prognozowane jest na 2018 r. Z uwagi na priorytetowy charakter *Via Carpatia* oraz jej znaczenie dla zrównoważonego rozwoju całej ściany wschodniej, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa deklaruje pełne poparcie dla realizacji tego zadania.

Realizacja powyższych szlaków międzynarodowych na terenie Polski ma priorytetowy charakter. Potwierdzeniem tego jest m.in. fakt przyjęcia przez Radę Ministrów uchwały dnia 19 maja 2016 r., którą zmieniono rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych z dnia 15 maja 2004 r. Dodany powyższym rozporządzeniem odcinek drogi ekspresowej S16 Elk – Knyszyn, stworzył cały docelowy podstawowy korytarz *Via Carpatia* jako ciąg dróg ekspresowych. Dodatkowo nowy fragment drogi S16 zwiększy dostępność obszaru województwa warmińsko-mazurskiego z kierunku wschodniego i południowego, a także stanowić będzie znaczne ułatwienie dla transportu międzynarodowego, zwłaszcza na kierunku Białoruś – pol-

skie porty bałtyckie, Białoruś – Obwód Kaliningradzki. Rozszerzenie S16 z Elku do Białegostoku poprawi również połączenie województwa podlaskiego z województwem warmińsko-mazurskim oraz Pomorzem, w tym z portami morskimi Gdańsk i Gdyni.

Potwierdzamy, że korytarze *Via Baltica* i *Via Carpatia* są jednym z najważniejszych priorytetów inwestycyjnych resortu infrastruktury i budownictwa. Trzeba mieć jednak na uwadze, że obecnie limit finansowy *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)* zakłada możliwość wydatkowania środków na inwestycje drogowe do kwoty 107 mld złotych. Natomiast, wartość wszystkich zadań planowanych i możliwych do realizacji do 2025 r. sięga prawie 200 mld złotych.

Z tego względu prowadzimy szeroko zakrojone analizy możliwości finansowych i realizacyjnych *Programu*, a także optymalizujemy całościowo proces realizacji inwestycji drogowych. Takie kompleksowe podejście powinno przynieść w dłuższym horyzoncie czasowym oszczędności, które pozwolą na realizację kolejnych inwestycji. Niezależnie od powyższego, analizowane są również różne mechanizmy finansowania inwestycji drogowych, tak by maksymalizować efekt realizacyjny *Programu* oraz umożliwić realizację wszystkich niezbędnych priorytetów. Naszym celem jest jak najszybsza realizacja tras *Via Baltica* i *Via Carpatia* w Polsce.

Chciałbym podkreślić, że obecny rząd przykładą wielką wagę do rozważnego i skutecznego rozwiązania problemów z obszaru transportu drogowego, mając jednocześnie na uwadze dostępne na ten cel środki finansowe.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Pierwszy z tematów to sprawa dotycząca ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Przesunięto wejście w życie niektórych przepisów tejże ustawy do dnia 1 stycznia 2018 r. i pozostawiono szkodliwy zapis uderzający w polskich małych przewoźników w powiatach do 80 tys. mieszkańców. Przepis mówi o tym, że samorządy w powiatach będą mogły wybrać operatorów w transporcie publicznym. Jest to furтка, która pozwala wybrać największego przewoźnika, w większości były PKS, najczęściej przejęte przez obcy kapitał.*

*Wybrany operator będzie miał wyłączność na sprzedaż biletów refundowanych (ulgowych) oraz nie będzie miał konkurencji w zamówieniach publicznych dotyczących m.in. dowozu dzieci do szkół. Operator będzie mógł dyktować takie ceny, że samorządy nie udźwigną ciężaru finansowego, refundacji. Operator będzie miał prawo do rekompensaty, jeżeli w przypadku danej linii przewozowej wykaze stratę. Dla firmy mającej oddziały w całej Polsce i operującej kilkoma tysiącami pojazdów wykazanie straty w konkretnym oddziale przedsiębiorstwa na danej linii nie będzie stanowiło problemu. Może to też stanowić pole do nadużyć w związku ze zwrotem podatku VAT. Otwierane są licznie nowe kursy na nierentownych liniach – w biednej gminie to mała liczba pasażerów i bardzo niska cena biletu, co pozwala wykazywać stratę. W przekonaniu przedsiębiorców ustawa w takim kształcie zapewni rozszczelnienie ustawy uszczelniającej podatek VAT.*

*Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa ogłosiło, że nastąpi obniżenie kar, nawet 10-krotne, w transporcie. Propozycja pada, gdy istnieje ryzyko wyeliminowania polskich przewoźników z rynku transportowego. Jest to niezły prezent dla firm z obcym kapitałem.*

*Kolejną kwestią jest sprawa ubezpieczeń obowiązkowych w transporcie. Przewoźnicy nie mogą wykupić polis ubezpieczeniowych na wykonywanie działalności transportowej u polskiego ubezpieczyciela, gdyż on nie oferuje takich świadczeń. Ustawowo zmuszeni są do wykupienia polisy w 2 towarzystwach zagranicznych – Generali i Gothaer.*

*Z poważaniem  
Małgorzata Kopiczko*

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Kopiczko podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r. (dot. pisma znak BPS/043-32-755/16 z dnia 22 grudnia 2016 r.) przedstawiam poniżej odpowiedź, odnoszącą się do zagadnień poruszonych w oświadczeniu.

W Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa obecnie procedowany jest projekt ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw. Projekt ten został wpisany do Wykazu Prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD126.

Propozycje zawarte w projekcie ww. ustawy spotykają się z zainteresowaniem różnych podmiotów, w tym organizatorów publicznego transportu zbiorowego oraz organizacji zrzeszających przewoźników drogowych. Część tych podmiotów przekazuje swoje opinie i uwagi dotyczące kierunków zakładanych zmian oraz postuluje potrzebę szerokiej dyskusji na ten temat.

Z uwagi na powyższe, Minister Infrastruktury i Budownictwa wydał *zarządzenie nr 51 z dnia 3 listopada 2016 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw opracowania projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym*. W skład ww. Zespołu wchodzi przedstawiciele organizacji zrzeszających przewoźników drogowych i stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego. Do zadań Zespołu należy w szczególności:

- 1) analiza przepisów *ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1867, z późn. zm.);
- 2) analiza projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym oraz niektórych innych ustaw, wpisanego do Wykazu Prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem UD126;
- 3) analiza propozycji zmian do ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym zgłaszanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne podmioty postulujące zmiany przepisów;
- 4) opracowanie projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

Zarówno samorządy jak i Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa oraz przewoźnicy są zgodni, że *ustawa o publicznym transporcie zbiorowym* wymaga zmian. Powołanie ww. Zespołu, pozwoli poddać przygotowane propozycje zmian przepisów wspomnianej ustawy pod opinię zainteresowanym podmiotom. Prace Zespołu umożliwią przygotowanie zmian przepisów, wychodzących naprzeciw oczekiwaniom uczestników rynku przewozu osób, w szczególności uwzględniających potrzeby pasażerów oraz sprzyjających rozwojowi całego sektora publicznego transportu zbiorowego.

Jednym z rozwiązań zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, którego analiza jest przedmiotem prac Zespołu, jest sprawa przyznania przewoźnikom komercyjnym możliwości ubiegania się o dopłatę z budżetu państwa z tytułu honorowania ulg ustawowych.

Odnosząc się do kwestii obniżenia kar w transporcie drogowym, w projekcie ustawy o zmianie ustawy o publicznym zbiorowym oraz niektórych innych ustaw zaproponowano dodanie w załączniku nr 3 do *ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1907, z późn. zm.) nowej kary pieniężnej w wysokości 200 zł za naruszenie polegające na wykonywaniu przewozu autobusem, który nie spełnienia wymagań dotyczących wyposażenia i oznakowania w zakresie tablicy kierunkowej. Rozwiązanie takie ma zapewnić adekwatność kary do popełnionego naruszenia przepisów. Celem zmiany jest spowodowanie aby przedsiębiorca nie był karany za brak tablicy kierunkowej karą w takiej wysokości, jak za wykonywanie przewozu autobusem, który nie spełnia wymagań wyposażenia i oznakowania w związku z przewozem określonej kategorii pasażerów (2 000 zł) lub nie odpowiada wymaganym warunkom technicznym ze względu na rodzaj wykonywanego przewozu regularnego (5 000 zł). Propozycja zmiany przepisów w tym zakresie zostanie poddana pod dyskusję w toku prac ww. Zespołu.

Jednocześnie należy wskazać, że ostateczny kształt projektu nowelizacji przepisów *ustawy o publicznym transporcie zbiorowym* znany będzie po zakończeniu prac Zespołu, przeprowadzeniu niezbędnych konsultacji projektu oraz skierowaniu tego dokumentu pod obrady parlamentu.

Odnosząc się do tematu obowiązkowych ubezpieczeń w transporcie drogowym należy wskazać, że kwestię tę regulują przepisy *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1071/2009 z dnia 21 października 2009 r. ustanawiające wspólne*

*zasady dotyczące warunków wykonywania zawodu przewoźnika drogowego i uchylające dyrektywę Rady 96/26/WE. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ww. rozporządzenia w celu spełnienia wymogu określonego w art. 3 ust. 1 lit. c przedsiębiorca musi być w stanie w każdym momencie roku finansowego spełnić swoje zobowiązania finansowe. W tym celu przedsiębiorca wykazuje na podstawie poświadczonych przez audytora lub odpowiednio upoważnioną osobę rocznych sprawozdań finansowych, że co roku dysponuje kapitałem i rezerwami o wartości co najmniej 9 000 EUR w przypadku wykorzystywania tylko jednego pojazdu i 5 000 EUR na każdy dodatkowy wykorzystywany pojazd.*

Natomiast zgodnie z art. 7 ust. 2 rozporządzenia, w drodze odstępstwa od ust. 1 rozporządzenia, właściwy organ może zgodzić się lub wymagać, aby przedsiębiorca wykazał swoją zdolność finansową za pomocą zabezpieczenia, takiego jak gwarancja bankowa lub ubezpieczenie, w tym ubezpieczenie odpowiedzialności zawodowej z jednego lub kilku banków lub innych instytucji finansowych, w tym przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, składających solidarną gwarancję za przedsiębiorstwo na kwoty określone w ust. 1 akapit pierwszy. Ocena sposobu wykazania zdolności finansowej przez przedsiębiorcę, ubiegającego się o wydanie zezwolenia na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego należy wyłącznie do organu wydającego dane uprawnienie. Wynika to z faktu, że postępowanie administracyjne w sprawie wniosków złożonych przez przedsiębiorców jest w każdym przypadku sprawą indywidualną i ostateczna decyzja w sprawie stosowania przepisów rozporządzenia jest w gestii organu właściwego w zakresie udzielenia uprawnień przewozowych.

Reasumując, wykonywanie przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej w postaci transportu drogowego jest działalnością usługową (zarobkową) i wymaga zgodnie z obowiązującymi przepisami uzyskania stosownej licencji lub zezwolenia na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego. Udzielenie licencji jest uwarunkowane spełnianiem przez przedsiębiorcę kryteriów jakościowych m.in. posiadania sytuacji finansowej, pozwalającej na sprawne uczestniczenie przewoźnika w obrocie gospodarczym oraz na pokrycie ewentualnych roszczeń finansowych związanych z wykonywaniem przewozów. Zdolność ta może zostać wykazana m.in. za pomocą ubezpieczenia. Przedsiębiorcy mogą korzystać z dostępnej na rynku oferty ubezpieczeń, a Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa nie ma wpływu na działalność podmiotów funkcjonujących na tym rynku, jak też na oferowane przez nie produkty finansowe.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego**

skierowane do prezesa Zarządu Polskich Kolei Państwowych SA Mirosława Pawłowskiego

*W związku z odpowiedzią Polskich Kolei Państwowych SA (KOZ04.054.104.2016/2 UNP: 2016-0388682 z dnia 11 sierpnia 2016 r.) na moje oświadczenie wygłoszone na dwudziestym trzecim posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 lipca 2016 r. otrzymałem m.in. informację, że na linii kolejowej nr 33 pociągi obowiązują ograniczenie prędkości od 20 do 60 km/h.*

*W związku z tym proszę o informację, z jaką prędkością jeżdżą pociągi na linii kolejowej nr 33 na odcinku od mostu przez Wisłę do stacji Płock Radziwie. W imieniu mieszkańców bardzo proszę o przestrzeganie ograniczenia prędkości do 20 km/h na tym krótkim odcinku, co ułatwi życie okolicznych mieszkańców mających liczne posesje blisko linii torów kolejowych.*

*Z poważaniem  
Marek Martynowski*

**Stanowisko**

Warszawa, 16.01.2017 r.

Szanowny Pan  
Marek Martynowski

W odpowiedzi na Pana oświadczenie złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r. (przesłane do PKP SA przez Marszałka Senatu za pismem z dnia 22 grudnia 2016 r., znak: BPS/043-32-756/16), dotyczące przekazania informacji, z jaką prędkością jeżdżą pociągi na linii kolejowej nr 33 na odcinku od mostu przez Wisłę do stacji Płock Radziwie, przedkładam poniższe informacje.

Przedstawione przez Pana Senatora zapytanie zostało przez PKP SA skonsultowane z PKP Polskie Linie Kolejowe SA, która jest merytorycznie właściwa do zajęcia stanowiska w ww. sprawie.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA informuje, że na przedmiotowym odcinku linii kolejowej nr 33, tj. od km 46,061 do km 47,247 – maksymalna prędkość dla wszystkich rodzajów trakcji wynosi 40 km/h. Prędkość na przedstawionym odcinku dostosowana jest do parametrów geometrycznych i nie ma podstaw do jej ograniczenia. Wyjaśniamy, iż dodatkowe ograniczenie prędkości spowodowałoby znaczne obniżenie przepustowości ww. linii, a przez to pogorszenie oferty dla przewoźników oraz zmniejszenie rentowności linii kolejowej nr 33, stanowiącej ważny szlak komunikacyjny z punktu widzenia interesów gospodarczych kraju, ze względu na znajdujące się tam zakłady przemysłowe.

W związku z powyższym, uprzejmie proszę o przyjęcie wyjaśnień.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU  
Mirosław Pawłowski

**Oświadczenie senatora Łukasza Mikołajczyka**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się obywatelka, której córka wraz z mężem pracują w Wielkiej Brytanii. Kobieta jako babcia sprawuje w Polsce opiekę nad swoimi małoletnimi wnukami; ten fakt jest poświadczony aktem notarialnym. Rodzice dzieci podczas pobytu w Polsce wypełnili dyspozycję zawartą w normie prawnej wyrażonej w treści art. 13 §1 pkt 1: wniosek o wydanie dokumentu paszportowego osobie małoletniej składają rodzice lub ustanowieni przez sąd opiekunowie albo jeden z rodziców lub ustanowionych przez sąd opiekunów wraz z pisemną zgodą drugiego z rodziców lub ustanowionego przez sąd opiekuna, poświadczoną za zgodność podpisu przez organ paszportowy lub notariusza. Problem, z jakim zgłosiła się kobieta, dotyczy kwestii odbioru wyrobionego już dokumentu paszportowego. Zgodnie z art. 15 §1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (DzU z 2006 r. nr 143 poz. 1027) odbiór dokumentu paszportowego następuje osobiście; wyjątkiem jest osoba małoletnia i ubezwłasnowolniona całkowicie, w przypadku których odbioru dokumentu paszportowego może dokonać jeden z rodziców lub ustanowionych przez sąd opiekunów.

W związku z tym, iż duża grupa młodych obywateli naszego kraju przebywa za granicą i mogą oni borykać się z podobnymi problemami, z którym zgłosiła się mieszkanka mojego okręgu wyborczego, chciałbym uzyskać informacje w następujących kwestiach:

1. Czy istnieje prawna możliwość rozszerzenia katalogu osób uprawnionych do odbioru gotowych dokumentów paszportowych?

2. Czy ministerstwo celem ułatwienia obywatelom odbioru dokumentów paszportowych (np. prawnym opiekunom małoletnich dzieci) prowadzi jakiegokolwiek prace nad zmianą obowiązującego przepisu art. 15 wymienionej ustawy?

Z góry dziękuję za odpowiedź.

Z wyrazami szacunku  
Łukasz Mikołajczyk

**Odpowiedź**

Warszawa, 10 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Łukasza Mikołajczyka, złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 roku, w sprawie możliwości odbioru dokumentu paszportowego osoby małoletniej przez inne osoby niż rodzice lub ustanowieni przez sąd opiekunowie, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2016 roku (sygn. BPS/043-32-757/16) uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 758), odbiór dokumentu paszportowego następuje osobiście, z wyjątkiem osoby małoletniej i ubezwłasnowolnionej całkowicie, dla których odbioru dokumentu paszportowego może dokonać jeden z rodziców lub

ustanowionych przez sąd opiekunów. Z powyższego wynika zatem możliwość odbioru dokumentu paszportowego dla osoby małoletniej wyłącznie przez jednego z rodziców osoby małoletniej lub ustanowionego dla niej przez właściwy sąd opiekuna prawnego. Wyrażona w ww. przepisie norma prawna nie może być interpretowana rozszerzająco i obejmować osób sprawujących faktyczną opiekę nad osobą małoletnią, w tym na jej dziadków. Rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do odbioru dokumentu paszportowego osoby małoletniej wymagałoby więc zmiany prawa.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w przypadku podjęcia prac nad zmianą ustawy o *dokumentach paszportowych* w zakresie poruszonym w niniejszym oświadczeniu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji weźmie pod rozwagę wskazane w nim argumenty.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Zdzikot  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Do mediów dochodzą informacje, że różne instytucje publiczne (Inspekcja Transportu Drogowego, Urząd Skarbowy itd.) podejmują kroki prawne przeciwko kierowcom firmy Uber, która specjalizuje się w „dorywczym” komercyjnym przewozie osób przez ochotników nieposiadających licencji TAXI.*

*Z uwagi na fakt, że Uber cieszy się dużą popularnością, idącą w tysiące rzeszą kierowców i idącą w dziesiątki tysięcy rzeszą klientów, chciałbym zapytać, czy ministerstwo nie rozważyłoby rozwiązania tego problemu poprzez wprowadzenie prostych przepisów prawnych, które jasno zalegalizowałyby działalność firm tego typu, nakładając na nie minimum niezbędnych obowiązków, tak by mogły wykonywać usługi w takiej postaci jak obecnie?*

*Wydaje się, że w dobie dokładnego śledzenia pojazdów przez GPS oraz automatycznego fakturowania sprzedaży przez internet niektóre rozwiązania (takie jak taksometr, kasa fiskalna) nie są już konieczne, by spełnione były zadania, dla których te urządzenia montowano dotychczas w samochodach do płatnego przewozu osób.*

*Z wyrazami szacunku*

*Jarosław Obremski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana senatora Jarosława Obremskiego podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r., skierowane do Ministra Infrastruktury i Budownictwa, w sprawie przepisów dotyczących przewozu osób, przedstawiam poniżej następujące informacje.

W wyniku dynamicznego rozwoju branży teleinformatycznej, na rynku przewozu osób samochodami osobowymi pojawiły się podmioty bazujące na nowych modelach biznesowych, których działalność polega na pośrednictwie w przekazywaniu zleceń przewozowych złożonych za pomocą aplikacji mobilnych pomiędzy pasażerami a kierowcami. Przewozy realizowane w oparciu o powyższy model często wykonywane są przez podmioty lub osoby prywatne bez wymaganych przepisami *ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1907, 1935 i 1948) licencji.

Stosownie do przepisu art. 5b ust. 1 ww. *ustawy*, podjęcie i wykonywanie krajowego transportu drogowego w zakresie przewozu osób samochodem osobowym, pojazdem samochodowym przeznaczonym konstrukcyjnie do przewozu powyżej 7 i nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą oraz taksówką wymaga uzyskania odpowiedniej licencji.

Należy podkreślić, że celem norm regulujących zasady wykonywania transportu drogowego w zakresie przewozu osób jest dążenie do podniesienia poziomu kwalifikacji zawodowych przewoźników, poprawa jakości świadczonych usług, a także zwiększenie bezpieczeństwa drogowego zarówno pasażerów jak i innych uczestników ru-

chu. Aktualnie obowiązujące przepisy *ustawy o transporcie drogowym* nakładają na przedsiębiorców ubiegających się o licencje na wykonywanie transportu drogowego w zakresie przewozu osób samochodami osobowymi obowiązek spełnienia określonych wymagań, m.in. w zakresie niekaralności za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, braku zakazu wykonywania zawodu kierowcy oraz posiadanie tytułu prawnego do dysponowania pojazdem lub pojazdami samochodowymi. Takie regulacje mają bezpośredni wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa pasażerów korzystających z usług licencjonowanych przewoźników. Uzyskanie licencji poprzedzone jest każdorazowo weryfikacją warunków do posiadania tego rodzaju uprawnienia. Ich spełnienie gwarantuje, że przedsiębiorca posiada wiedzę z zakresu transportu drogowego, co sprawia, że przewóz powinien być realizowany w sposób zgodny z przepisami prawa.

Jednocześnie mając na uwadze skalę przewozów, których zlecenie następuje przy użyciu aplikacji mobilnych, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa z uwagą obserwuje zmiany jakie zachodzą na rynku przewozu drogowego osób związane z wykorzystaniem nowych technologii teleinformatycznych. W tym kontekście uwzględniając nowe sposoby organizacji rynku przewozu osób samochodami osobowymi, resort infrastruktury i budownictwa rozważa możliwość podjęcia prac nad zmianami legislacyjnymi, które mają na celu korektę przepisów regulujących zasady wykonywania przewozów osób samochodami osobowymi i taksówkami. Zdaniem resortu konieczne jest wypracowanie takich regulacji, które zapewniałyby, że usługi przewozu osób są wykonywane na równych zasadach przez wszystkie podmioty, z poszanowaniem reguł uczciwej konkurencji.

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

19 grudnia 2016 r. w Berlinie doszło do zamachu terrorystycznego. Przewinca zabił polskiego kierowcę i ukradł ciężarówkę, która była zarejestrowana w Polsce, po czym staranował stoiska jarmarku bożonarodzeniowego, zabijając kilkanaście osób. Niektóre niemieckie media z góry założyły i podały do informacji publicznej, że sprawcą tej tragedii był Polak. Po zwerifikowaniu informacji okazało się, że to nieprawda. Nie spowodowało to stanowczego odwołania wcześniejszych informacji, a co więcej, burmistrz Berlina pochwalił dziennikarzy oraz media za rzetelne przekazywanie informacji w sprawie tragedii.

Czy ministerstwo planuje odpowiednie kroki dyplomatyczne, np. prośbę o jasne zadeklarowanie, że sprawcą tego przykrego zdarzenia nie jest polski kierowca i sprostowanie w mediach, które ogłosiły pochopnie ten „fakt”?

Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski

**Odpowiedź**

Warszawa, 11 stycznia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora J. Obremskiego (BPS/043-32-759/16 z dnia 21 grudnia 2016 r., w związku z zamordowaniem polskiego kierowcy w zamachu terrorystycznym w Berlinie, uprzejmie informuję, że niezwłocznie po pierwszej informacji o tragicznym zdarzeniu, jakie miało miejsce 19 grudnia 2016 r. w Berlinie, w Ambasadzie RP w Berlinie powołano zespół kryzysowy, złożony z pracowników Wydziału Konsularnego oraz oficera łącznikowego polskiej policji. Polscy konsulowie a także pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych pozostawali w stałym kontakcie z niemiecką policją oraz polskimi służbami i na bieżąco monitorowali sytuację, aktywnie działając na rzecz wyjaśnienia okoliczności zdarzenia.

Wątek polski pojawiał się w mediach niemieckich wyłącznie w kontekście pochodzenia pojazdu, który posłużył do przeprowadzenia zamachu. Media niemieckie wskazują również, że Pan Łukasz Urban był pierwszą ofiarą zamachu.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że przedstawiciele Ambasady RP w Berlinie oraz Rzecznik Prasowy MSZ na bieżąco udzielali szczegółowych informacji na temat tego tragicznego wypadku zarówno mediom polskim, jak i niemieckim.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Renata Szczech  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o rozpatrzenie propozycji przygotowania i wprowadzenia w Polsce systemowego oznakowania objazdów na autostradach i drogach ekspresowych, wzorem krajów zachodniej Europy.

W naszym kraju powstaje coraz więcej autostrad i dróg ekspresowych. Na drogach szybkiego ruchu nadal prowadzone są jednak roboty budowlane, remonty, nieodłącznym elementem wzmożonego ruchu ulicznego są niestety także wypadki i kolizje drogowe. Wszystkie te zdarzenia nierzadko skutkują powstawaniem wielokilometrowych zatorów na jezdni, a czasami prowadzą nawet do całkowitego zablokowania autostrady czy drogi ekspresowej. W takich sytuacjach kierowcy zmuszeni są oczekiwać przez długi czas, aż droga będzie przejezdna, lub, o ile otrzymają wcześniej informację o zdarzeniu, próbują na własną rękę „objechać” zablokowany odcinek trasy. Oczywiście jest, że dla kierowców niezorientowanych w lokalnej infrastrukturze, a nieposiadających urządzeń nawigujących, takie działanie jest bardzo trudne.

Postępujący rozwój infrastruktury drogowej – tzw. dróg szybkiego ruchu – niesie za sobą konieczność wprowadzenia nowych rozwiązań usprawniających ich użytkowanie. Uważam, że dobrym wzorem do naśladowania są tutaj kraje zachodniej Europy, a zwłaszcza Niemcy, które mają bardziej rozwiniętą sieć autostrad, jak również prawidłowo funkcjonujący system ich oznakowania.

W przepisach ruchu drogowego w Niemczech istnieje system objazdów na autostradzie, nazywanych dosłownie „objazdami w potrzebie” (niem. „Bedarfsumleitung”). W uproszczeniu zasada funkcjonowania takich objazdów jest następująca: większość zjazdów z autostrad oznakowana jest na stałe niebieskim znakiem informacyjnym z literą U oraz liczbą oznaczającą numer objazdu. W przypadku, gdy autostrada jest zablokowana, kierowca, który posiada taką informację (uzyskaną np. drogą radiową), po zjechaniu z autostrady, powinien podążać drogami drugorzędnymi za znakami z numerem objazdu. To doprowadzi go do kolejnego najbliższego wjazdu na tę samą autostradę, gdzie będzie mógł kontynuować jazdę. W celu ułatwienia orientacji wprowadzono parzystą numerację dla objazdów przy autostradzie prowadzącej w kierunku południowym lub zachodnim oraz nieparzystą dla kierunku północnego i wschodniego.

Moim zdaniem systemowe oznakowanie objazdów w Niemczech jest bardzo dobrym rozwiązaniem i warto rozważyć wprowadzenie podobnego systemu na polskich autostradach i drogach ekspresowych. Mógłby on być nawet elementem wdrażanego przez GDDKiA projektu KSZR (Krajowy System Zarządzania Ruchem). Wówczas użyteczność takich objazdów byłaby jeszcze większa dzięki ostrzeżeniom nadawanym za pośrednictwem tablic elektronicznych lub komunikatów radiowych.

Proszę o informację w sprawie możliwości wdrożenia nowych rozwiązań w zakresie oznakowania objazdów na drogach szybkiego ruchu w Polsce. Z pewnością mogłoby się to przyczynić do poprawy komfortu podróżowania tymi drogami, również dla użytkowników spoza regionu lub kraju.

Jestem przekonany, że taka inicjatywa naszego rządu przysporzy nam zwolenników, niezależnie od ich poglądów politycznych.

Z poważaniem  
Krystian Probierz

**Odpowiedź**

Warszawa, 25 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem nr BPS/043-32-760/16 z dnia 22 grudnia 2017 r., przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Krystiana Probiezra podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r. w sprawie propozycji przygotowania i wprowadzenia w Polsce systemowego oznaczenia objazdów, poniżej przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczął prace nad systemem objazdów na drogach krajowych klasy A i S (autostradach i drogach ekspresowych) w 2014 roku. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) przygotowała wówczas systemowe, montowane na stałe oznakowanie objazdów odcinków międzywęzłowych. Celem tego oznakowania była możliwość przekierowania ruchu na najefektywniejsze trasy objazdowe, na których zostały wyniesione tablice wskazujące kierunek objazdu.

Na początku każdego objazdu (na końcu łącznicy wyjazdowej i na początku pasa wyłączenia) zostały zaprojektowane tablice pryzmowe bądź zamykane, które schematycznie pokazywały przebieg wytyczonego objazdu. Montaż stałego oznakowania proponowanego objazdu, pozwala na efektywne i sprawne kierowanie ruchu, w przypadku braku możliwości przejazdu odcinkiem drogi głównej.

30 czerwca 2014 r. GDDKiA wystąpiła z wnioskiem do ówczesnego Ministra Infrastruktury i Rozwoju o wyrażenie zgody na zastosowanie jako programu oznakowania eksperymentalnego nowego wzoru oznakowania, w skład którego wchodziło oznakowanie stałe objazdów. 5 września 2014 r. została udzielona zgoda na zastosowanie nowych wzorów znaków, w tym wyznaczających trasę objazdu na odcinkach dróg klasy A i S realizowanych w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych w latach 2011–2015 i planowanych do realizacji w latach 2014–2020.

Na tej podstawie pod koniec września 2014 r. na nowo wybudowanym odcinku autostrady A1 pomiędzy węzłami Ciechocinek i Kowal zostało wyniesione oznakowanie eksperymentalne, w tym stałe oznakowanie objazdów.

Ponadto, uprzejmie informuję, że GDDKiA realizuje obecnie projekt Krajowego Systemu Zarządzania Ruchem Drogowym na sieci TEN-T (KSZRD na sieci TEN-T). Będzie on wdrażany dwuetapowo – w Etapie I (KSZRD na sieci TEN-T – Etap I, Projekt) planuje się wdrożenie KSZRD na sieci TEN-T na sieci dróg krajowych o łącznej długości około 1 100 km, a w kolejnym etapie – objęcie kolejnych 2 000 km dróg krajowych. Planowana, łączna długość sieci drogowej objętej systemem KSZRD na sieci TEN-T to 3 100 km.

W ramach Projektu planuje się wdrożenie i/lub modernizację usług zdefiniowanych w GDDKiA Inteligentnych Systemów Transportowych (ITS), w obszarze zarządzania ruchem drogowym, na podstawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/40/UE z 7 lipca 2010 r. W sprawie ram wdrażania inteligentnych systemów transportowych w obszarze transportu drogowego oraz interfejsów z innymi rodzajami transportu oraz związanych z nią rozporządzeń delegowanych Komisji (UE) nr 885/2013 i nr 886/2013 z dnia 15 maja 2013 r. oraz 962/2015 z dnia 18 grudnia 2014 r.

Przedsięwzięcie obejmuje wdrożenie priorytetowych usług ITS poprzez zaprojektowanie, rozmieszczenie, instalację, wdrożenie i uruchomienie infrastruktury informatycznej, teleinformatycznej, komunikacyjnej i tematycznej, oraz oprogramowania w pasie drogowym (m.in. tablice zmiennej treści, znaki pryzmowe, konwencjonalne znaki drogowe, liczniki ruchu, kamery, stacje pogodowe) oraz w dedykowanych centrach zarządzania ruchem (serwery, macierze danych, ściany wizyjne itd.). Jako naj-

ważniejsze usługi ITS planowane do wdrożenia należy wymienić: informacje o warunkach ruchu i czasach podróży, informacja o sieci drogowej, informacja o zdarzeniach, informacja pogodowa, obszarowe i korytarzowe zarządzanie ruchem, inteligentne i bezpieczne parkingi oraz dynamiczne wyznaczanie objazdów.

Wdrożenie usługi dynamiczne wyznaczanie objazdów umożliwi przekierowywanie ruchu z zablokowanych/zamkniętych odcinków dróg (w wyniku wystąpienia zdarzeń drogowych) na trasy alternatywne. Usługą objęte będą główne ciągi dróg, tam gdzie jest możliwość przekierowania na drogi alternatywne. Informacje w ramach usługi będą przekazywane przy wykorzystaniu m.in. następujących kanałów komunikacyjnych: strona internetowa GDDKiA, interaktywna mapa, znaki i sygnały drogowe, CB radio, telefoniczna informacja drogowa, serwisy społecznościowe.

Do celów wsparcia użytkowników w omijaniu zatorów na głównych ciągach drogowych służyć będzie także sygnalizacja świetlna. Usługa ta polegać będzie na sterowaniu ruchem na skrzyżowaniu poprzez sygnalizację świetlną (konwencjonalną, trzykolorową) przy wykorzystaniu programów sterowania z priorytetem dla kierunku głównego. Usługa obejmie wybrane odcinki ciągów głównych oraz odcinki dróg alternatywnych stanowiących ich objazdy.

W szczególności do sprawnego przekierowania ruchu na wyznaczone objazdy, będą wykorzystywane stosowne komunikaty o zmiennej treści. Służyć będą do informowania kierowców za pomocą znaków przeddrogowskazowych (zawierających elementy przyzwoje), oznakowania objazdów (konwencjonalnymi znakami pionowymi) oraz wykorzystaniem znaków F8 „objazd w związku z zamknięciem drogi”.

Obecnie w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych trwają prace projektowe i przygotowawcze do wprowadzenia oznakowania objazdów m.in. na odcinkach dróg:

- S3 i S5 na terenie województwa dolnośląskiego,
- S5 na odcinku od węzła Nowe Marzy do granicy z województwem wielkopolskim (województwo kujawsko-pomorskie),
- S3 na odcinku od węzła Nowa Sól południe do węzła Gaworzyce (woj. lubuskie),
- S12, S17 i S19 w ramach Krajowego Systemu Zarządzania Ruchem na terenie województwa lubelskiego.

Podsumowując, uprzejmie wskazuję, że z informacji otrzymanych od Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad wynika, iż GDDKiA prowadzi działania mające na celu opracowanie i wdrożenie, w ramach oznakowania eksperymentalnego, systemowego oznakowania objazdów na drogach krajowych klasy A i S (autostradach i drogach ekspresowych).

Pozdrawiam

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Jerzy Szmit  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza***skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się z prośbą o podjęcie działań i wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z realizacją i dalszymi zastosowaniami nowoczesnych standardów opieki okołoporodowej.*

*Uzasadnienie. W ostatnim czasie wiele środowisk związanych z medycyną, środowiskiem lekarskim oraz wiele fundacji i stowarzyszeń podnosiło kwestię rezygnacji z przyjętych jeszcze przez Zbigniewa Religę nowoczesnych standardów opieki okołoporodowej. Wymienione podmioty zwracają uwagę, że po zmianach, które są proponowane, kobiety będą pozbawione takich praw jak: picie podczas porodu, spacerowanie, przyjmowanie dogodnej pozycji do rodzenia czy niezakłócony pierwszy kontakt matki z dzieckiem po narodzinach.*

*Wiemy, że nie we wszystkich szpitalach położniczych standardy opieki okołoporodowej były w ostatnim czasie w pełni przestrzegane. Świadczy o tym chociażby raport Najwyższej Izby Kontroli z lipca bieżącego roku. Pośród najważniejszych uwag umieszczonych w tym raporcie znalazły się m.in. takie, które informowały o tym, że nie wszystkie porodówki dysponowały, według kontroli, odpowiednim sprzętem. Ponadto nie wszędzie obsada kadrowa była wystarczająca, aby zapewnić matce i dziecku poczucie bezpieczeństwa. W większości oddziałów położniczych nie zapewniono możliwości korzystania z sal porodowych i pokoiów urządzonych w sposób ustalony w rozporządzeniu w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia podmiotów leczniczych. Tylko 8 z 29 zbadanych przez NIK oddziałów spełniało wszystkie wymagania dotyczące wyposażenia. W 16 szpitalach niektóre sale porodowe i gabinety badań zorganizowano w sposób, który nie gwarantował pacjentkom prawa do intymności: działały tam np. wielostanowiskowe sale porodowe, rozdzielane jedynie parawanami.*

*Proszę o wyjaśnienie wszelkich wątpliwości, które zostały przytoczone przeze mnie oraz przez wszystkie zainteresowane podmioty. Mając na względzie dobro pacjentów oraz potrzebę realizacji standardów opieki okołoporodowej, proszę o dokonanie wszelkich zmian, szczególnie zawartych w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, które przyczynią się do podwyższenia tych standardów.*

*Z szacunkiem  
Krystian Probierz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2017.01.17

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone w dniu 21 grudnia 2016 r., podczas 32. posiedzenia Senatu RP, przez Pana Senatora Krystiana Probierza, w sprawie realizacji i dalszego stosowania nowoczesnych standardów opieki okołoporodowej, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Działania na rzecz poprawy opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem są ważnym elementem polityki zdrowotnej rządu polskiego. Jakość opieki zdrowotnej nad kobietą ciężarną i noworodkiem jest czułym miernikiem polityki zdrowotnej państwa, zaś wszelkie niedociągnięcia w tym zakresie ujawniają się w wysokości wskaźnika umieralności niemowląt. Wskaźnik ten, uznawany za miernik stanu zdrowia społeczeństwa oraz poziomu świadczeń zdrowotnych na przełomie ostatnich lat ulega systematycznemu obniżeniu. Niewątpliwie swój udział w tym miały wydane w formie rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 września 2012 r. *standardy postępowania oraz procedury medyczne przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, położu oraz opieki nad noworodkiem* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1132). Standardy te, oprócz zapewnienia jednolitego sposobu postępowania personelu medycznego zajmującego się kobietą w okresie ciąży, porodu, położu i noworodkiem przyczyniły się do wzrostu słusznym oczekiwaniom kobiet do bardziej przyjaznej i profesjonalnej opieki w tym zakresie. Standardy opracowane zostały z uwzględnieniem wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia, medycyny opartej na dowodach naukowych oraz polskich doświadczeniach w zakresie opieki nad matką i dzieckiem. Zostały one dostosowane do systemu ochrony zdrowia funkcjonującego w Rzeczypospolitej Polskiej i prawodawstwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem praw pacjenta. Stosowanie ich miało wpłynąć na ograniczenia nadmiernej medykalizacji porodu fizjologicznego, przestrzeganie praw pacjenta, stosowanie zasad trójstopniowej opieki perinatalnej, zwiększanie satysfakcji pacjentek z opieki oraz optymalizację kosztów opieki i adekwatną do potrzeb dystrybucję środków finansowych.

Konsekwencją wcześniejszego uregulowania standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, położu oraz opieki nad noworodkiem było wydanie przez Ministra Zdrowia *standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych w dziedzinie położnictwa i ginekologii, z zakresu okołoporodowej opieki położniczo-ginekologicznej sprawowanej nad pacjentką w okresie ciąży, porodu, położu, w przypadkach występowania określonych powikłań oraz opieki nad pacjentką w sytuacji niepowodzeń położniczych* (Dz. U., poz. 2007). Przedmiotowa regulacja obowiązuje od 2 czerwca 2016 r. W standardach tych zawarto metody postępowania w najczęstszych patologiiach ciąży, będących głównymi przyczynami umieralności i zachorowalności okołoporodowej zarówno matek, płodów, jak i noworodków, tj. nadciśnienie tętnicze u ciężarnych; poród przedwczesny; ciąża bliźniacza; niedotlenienie wewnątrzmaciczne płodu; krwotok porodowy. Standardy uwzględniają również opiekę nad kobietą w sytuacji niepowodzeń położniczych. Określając poszczególne elementy opieki medycznej, mają na celu uzyskanie jak najlepszego stanu zdrowia matki i dziecka, w sytuacjach występowania określonych powikłań podczas ciąży, porodu i położu. Zawarte w nich działania mogą istotnie wpłynąć na zmniejszenie częstości występowania powikłań oraz zmniejszyć ich konsekwencje zdrowotne.

Wymienione powyżej akty prawne nie określają jednak instrumentów kontroli i nie wskazują szczególnego postępowania określającego sposób oceny stopnia wdrażania i przestrzegania poszczególnych postanowień. W przypadku realizacji standardu opieki okołoporodowej, główną przyczyną występujących problemów jest tzw. „czynniki ludzki”. Niestety mamy do czynienia z utrwalonymi nawykami pracowników medycznych, opiekujących się kobietami rodzącymi – przejawiającymi się brakiem empatii i wrażliwości, Zaspokojenie oczekiwań kobiet, wiąże się z długoletnią pracą, mającą na celu kształtowanie postaw personelu.

W związku z otrzymaniem od Najwyższej Izby Kontroli (NIK) informacji w sprawie nierealizowania przez większość skontrolowanych szpitali standardów opieki okołoporodowej, w dniu 4 sierpnia 2016 r. Ministerstwo Zdrowia przekazało wszystkim konsultantom krajowym i wojewódzkim w dziedzinie położnictwa i ginekologii oraz pielęgniarstwa ginekologicznego i położniczego oraz wszystkim dyrektorom szpitali i ordynatorom oddziałów położniczych i ginekologicznych, informację z prośbą o dokonanie oceny pod tym kątem oraz wprowadzenie stosownych zmian mających na celu

realizację podstawowego prawa pacjenta do poszanowania jego intymności i godności. Informacje przekazane przez NIK dotyczące organizacji pracy personelu medycznego na oddziałach położniczych, salach porodowych, medykalizacji procesu porodu, poszanowania praw pacjentów oraz nieuzasadnionego dokarmiania noworodków mlekiem modyfikowanym potwierdził również Zespół powołany zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 9 listopada 2015 r., którego celem była diagnoza barier utrudniających realizację standardów opieki okołoporodowej i wypracowanie skutecznych rozwiązań w tym zakresie.

W związku z nowelizacją art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o *działalności leczniczej* (Dz. U. z 2015 r. poz. 618, z późn. zm.), przedmiotowe standardy, są utrzymane w mocy do dnia 31 grudnia 2018 r., gdyż od dnia 15 lipca 2016 r. fakultatywne upoważnienie do ich wydawania dotyczy „standardów organizacyjnych opieki zdrowotnej”, a nie „standardów postępowania medycznego”. Wprowadzona zmiana ma uporządkować kwestie dotyczące wydawania standardów, wytycznych i zaleceń dotyczących postępowania w zakresie: organizacji opieki zdrowotnej w przedmiotowym zakresie oraz diagnostyki i leczenia.

W związku z niepokojem medialnym, który wywołała powyższa zmiana, w tym głównie o dalsze funkcjonowanie obowiązujących standardów opieki okołoporodowej, Ministerstwo Zdrowia zarówno poprzez komunikaty na stronie internetowej jak również w trakcie spotkania z organizacjami pozarządowymi w dniu 4 stycznia br., informowało, że aktualne standardy dotyczące opieki okołoporodowej będą obowiązywały do końca 2018 r., przy czym w czasie utrzymania w mocy obowiązujących standardów postępowania medycznego, podjęte zostaną działania mające na celu określenie w drodze rozporządzenia Ministra Zdrowia nowych standardów organizacyjnych. Będą one stanowiły kontynuację obowiązujących aktualnie regulacji z uwzględnieniem aktualnej wiedzy medycznej i potrzeb pacjentów. Podstawą ich utworzenia będzie aktualnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 września 2012 r. *w sprawie standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, położu oraz opieki nad noworodkiem* (Dz.U. z 2016 r. poz. 1132).

Do udziału w opracowaniu powyższych regulacji, analogicznie jak w czasie tworzenia obowiązujących standardów opieki okołoporodowej, oprócz ekspertów w dziedzinach medycyny zostanie również zaproszona strona społeczna angażująca się w sprawy praw kobiet i opieki okołoporodowej.

Ponadto należy dodać, że Minister Zdrowia będzie mógł również ogłaszać w drodze obwieszczenia Wytyczne postępowania dotyczące diagnostyki i leczenia w zakresie świadczeń finansowanych ze środków publicznych, odrębnie dla poszczególnych dziedzin medycyny – opracowane przez towarzystwa naukowe o zasięgu krajowym. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, który to umożliwi, został przekazany do Sejmu (druk nr 1098). Wytyczne te lub zalecenia powinny uzyskać opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, zwanej dalej „AOTMiT”. Należy mieć na uwadze, że wymogi opublikowane w Obwieszczeniu mogą być uwzględniane w warunkach kontraktowania świadczeń medycznych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Jarosław Pinkas

### **Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego  
oraz do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymuję listy od mieszkańców Mysłowic-Brzezinki i dzielnicy Kosztowy zaniepokojonych decyzją z dnia 9 listopada 2016 r. o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. wydobywanie węgla kamiennego wraz z kopalnią towarzyszącą ze złoża „Brzezinka 3”, znak WOOS.4235.7.2015.KC.55, sygnowanej przez Bernarda Błaszczyka dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, która w ogóle nie odnosi się do możliwości wystąpienia przyszłych szkód górniczych.

W niniejszej decyzji organ administracji publicznej nawet nie próbował wyjaśniać powodów, dla których zupełnie zignorował prawo zagrożonych właścicieli do wystąpienia z roszczeniem negatoryjnym wobec decyzji otwierającej przedsiębiorcy drogę do prowadzenia ruchu zakładu górniczego niezgodnie z zasadami określonymi w ustawie – Prawo geologiczne i górnicze (dalej: PGG) i innych przepisach prawa, a przecież w szczególności ustawa PGG obligeje do zapobiegania szkodom podmioty zainteresowane wydobywaniem węgla – art. 150 PGG – i to nie tylko przedsiębiorców prowadzących eksploatację na podstawie koncesji, choć zwykle do nich kierowane są roszczenia o zwrot nakładów na profilaktykę.

Na terenie pogórnym, a jest nim praktycznie cały projektowany obszar i teren górniczy „Brzezinka 3”, za szkody górnicze, w tym powodowane deformacjami nieciągłymi, odpowiada na podstawie art. 146 ust. 4 PGG Skarb Państwa reprezentowany przez właściwy organ nadzoru górniczego na zasadach określonych w dziale VIII „Odpowiedzialność za szkody”. A na podstawie art. 150 PGG odpowiada także – jako podmiot i organ właściwy – odpowiednio za zapobieganie tym szkodom.

Tymczasem Okręgowy Urząd Górniczy uznał się bezpodstawnie za organ właściwy jedynie w przedmiocie szkód generowanych przez czynne zakłady górnicze na obszarach i terenach górniczych ustanowionych w niewygasłych jeszcze decyzjach o koncesji na wydobywanie węgla, odmawiając określenia warunków dla niezbędnej profilaktyki zarówno w miejscowych planach zagospodarowania terenu, jak i w decyzjach o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu na terenach pogórnym, na terenach złóż strategicznych i satelickich czynnych kopalń nieobjętych jeszcze koncesjami na wydobywanie. Czyli z winy organów państwa na terenie pogórnym, na którym organy państwa planowały eksploatację kolejnych niżej zalegających pokładów węgla – por. „Polityka energetyczna Polski do 2030 r.” – dochodziło do zabudowy bez profilaktyki zabezpieczającej przed zdarzeniami zagrażającymi życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach. Chodzi o zdarzenia mające postać zaważenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi zagrożone sankcjami określonymi w art. 163 k.k., mogące uniemożliwić eksploatację złoża również z powodu przekroczenia wartości dopuszczalnych efektu oddziaływań górniczych bądź z powodu uniemożliwienia racjonalnego wykorzystania złoża.

Zważyć należy, że ewentualna przebudowa obiektów w celu zapewnienia im wymaganej odporności może okazać się niemożliwa, łączyć się z niedopuszczalną uciążliwością dla użytkowników obiektu lub być nadmiernie kosztowna. Co więcej, zasadne jest pytanie: który inwestor, decydując się na wykonanie na własną rękę stosownych zabezpieczeń dla własnego bezpieczeństwa, bo był świadom zagrożeń, uzyskał od kogokolwiek zwrot nakładów na profilaktykę?

Również przedstawiciel podmiotu zamierzającego eksploatować złożo „Brzezinka 3” oświadczył, że nie przewiduje możliwości zwrotu Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji nakładów na profilaktykę szkód górniczych sieci wodno-kanalizacyjnej wykonanej w ramach dofinansowanego przez UE projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Mysłowicach” na projektowanym obszarze górniczym, choć przez to MPWiK otrzymuje argument do wystąpienia z roszczeniem negatoryjnym. Treść art. 150 w związku



z art. 146 ust. 1 przesądza co do zasady o tym, że na przedsiębiorcy ciąży obowiązek zapobiegania szkodom grożącym wskutek prowadzenia ruchu zakładu górniczego. Ale przed wydaniem koncesji na wydobywanie, z chwilą, kiedy eksploatacja określonego złoża została ujęta w strategicznych planach państwa, obowiązek ten ciąży na Skarbie Państwa i reprezentujących go organach – na podstawie art. 146 ust. 2 – a pośrednio również na organach gmin górniczych – na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Oznacza to, że Skarb Państwa – nowa spółka również – zmierza do bezpodstawnego wzbogacenia się kosztem zagrożonych właścicieli, rażąco naruszając przepisy działu VIII ustawy PGG „Odpowiedzialność za szkody”. Udzielenie koncesji na wydobywanie podmiotowi, który nie zamierza respektować wymogów ustawowych, byłoby kolejnym rażącym bezprawiem. Uchylenie się od odpowiedzialności określonej w dziale VIII PGG przez podmioty zobowiązane jest zjawiskiem nagminnym, stąd uprawniony jest sprzeciw rad osiedli w Brzezince, Brzęczkowicach i Kosztowach oraz Rady Miasta w Mysłowicach, sprzeciw obywateli – właścicieli zagrożonych ruchem, który zamierza ignorować prawo. Wystąpienie z roszczeniem negatoryjnym nie byłoby możliwe tylko wtedy, gdyby zagwarantowano prowadzenie ruchu zgodnie z ustawą. Wydanie koncesji na wydobywanie węgla ze złoża „Brzezinka 3” doprowadziłoby do ruchu zakładu górniczego niezgodnego z zasadami przyjętymi w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. czyli działań niezgodnych z prawem. W takim przypadku nie dochodzi do żadnej modyfikacji zasad ogólnych uregulowanych w kodeksie cywilnym – wiąże się treść art. 222 §2 k.c. oraz art. 323 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska.

Konkludując, należy stwierdzić, że do zamierzonej eksploatacji może dojść *lege artis* jedynie w przypadku, kiedy zagrożeni właściciele z własnej i nieprzymuszonej woli zrezygnują z roszczeń negatoryjnych po zabezpieczeniu i zaspokojeniu ich słuszych interesów, a to „uwarunkowania” zawarte w decyzji RDOŚ zignorowały zupełnie.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o przeanalizowanie decyzji RDOŚ, zwłaszcza że na terenie pogórnym, pokrywającym się z projektowanym obszarem i terenem górniczym „Brzezinka 3” występuje, i to bezspornie, zagrożenie deformacjami nieciągłymi, których przyczyną są stare niezaciśnięte płytkie zroby po dokonanych eksploatacjach. Z tego powodu na powierzchni nieustannie tworzą się nowe zapadliska, i w związku z tym możliwe są tu różne scenariusze.

Z poważaniem  
Czesław Ryszka

**Stanowisko  
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 20 stycznia 2017 r.

Pan  
Jan Szyszko  
Minister Środowiska

W załączeniu przekazuję oświadczenie Pana senatora Czesława Ryszki z dnia 21 grudnia 2016 r. z 32. posiedzenia Senatu. Zgodnie z art. 123 ust. 1a oraz art. 121 ust. 2, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2008 Nr 199 poz. 1227) organem właściwym do rozpatrzenia niniejszej sprawy jest Minister Środowiska.

Krzysztof Tchorzewski  
MINISTER

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 23 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 grudnia 2016 r., znak: BPS/043-32-762-MŚ/16, przekazujące oświadczenie senatora Czesława Ryszki złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 r. w sprawie dotyczącej decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 9 listopada 2016 r., znak: WOOŚ.4235.7.2015.KC.5, o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: *Wydobywanie węgla kamiennego wraz z kopaliną towarzyszącą ze złoża „Brzezinka 3”*, niniejszym informuję.

W grudniu 2016 r. do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wpłynęły odwołania od powyższej decyzji. Tym samym sprawa w przedmiocie określenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia zostanie rozpatrzona ponownie, a decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 9 listopada 2016 r. będzie poddana ocenie, zarówno co do zgodności z prawem, jak i pod kątem merytorycznym. Istotne w niniejszej sprawie jest to, że decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wydawana jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, a nie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – *Prawo geologiczne i górnicze*. Ponadto decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie stanowi zezwolenia na prowadzenie ruchu zakładu górniczego i wydobywanie kopaliny, zezwoleniem takim jest koncesja uzyskiwana na podstawie przepisów *ustawy – Prawo geologiczne i górnicze*. Z tego też względu zagadnienia dotyczące odpowiedzialności za szkody (dział VIII powyższej

ustawy) wykraczają poza kompetencje regionalnego dyrektora ochrony środowiska i nie stanowią przedmiotu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a nakładane w tej decyzji warunki nie mogą zawierać rozstrzygnięć w powyższym zakresie. Również przedmiotem postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest dochodzenie przez właścicieli nieruchomości, na które może oddziaływać realizacja lub funkcjonowanie przedsięwzięcia, roszczeń negatoryjnych, o których mowa w art. 222 §2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, bowiem kwestie te podlegają przepisom prawa cywilnego.

Z powyższych względów zagadnienia w przedmiocie odpowiedzialności za szkody górnicze oraz dochodzenie roszczeń negatoryjnych nie będą rozstrzygane przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w prowadzonym postępowaniu odwoławczym.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Główny Konserwator Przyrody  
Andrzej Szweda-Lewandowski

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Chciałbym przedstawić wątpliwości, które pojawiły się w związku z wprowadzanymi przez rząd zmianami ustawy – Prawo o zgromadzeniach. Konstytucja RP jako najwyższy akt prawny w art. 2 ustanawia nasze państwo demokratycznym państwem prawnym, a na podstawie art. 5 nakłada na władze obowiązek zapewnienia obywatelom wolności i praw człowieka i obywatela, które pojawiają się już na jej pierwszych stronach.

W świetle tych, a także wielu innych przepisów zawartych w tym najważniejszym dla nas dokumencie zmiany wprowadzane przez rząd budzą wiele kontrowersji. Niepokój budzi fakt, że według nowego projektu ustawy organizator danego zgromadzenia może w wystosowanym do wojewody wniosku zwrócić się o cyklicznie organizowane tych zgromadzeń.

Nowelizacja ustawy wprowadziłaby również nową kategorię zgromadzeń, jaką byłyby zgromadzenia cykliczne, które przez pomysłodawcę nowelizacji definiowane są jako organizowane przez tego samego organizatora w tym samym miejscu lub na tej samej trasie co najmniej raz w roku w dniach świąt państwowych i narodowych (art. 26a ust. 1). Jednocześnie przepisy projektu zakładają pierwszeństwo cyklicznie organizowanych zgromadzeń w zakresie wyboru miejsca i czasu. Rejestracja wybranych zgromadzeń cyklicznych miałaby obowiązywać przez 3 lata, z możliwością ich przedłużenia, a dodatkowo określone miałyby być miejsce i czas zgromadzenia.

Takie zmiany ustawy o zgromadzeniach publicznych słusznie, w mej opinii, budzą zdecydowany sprzeciw organizacji pozarządowych. W ten sposób ogranicza się wolność zgromadzeń Polaków będącą jednym z fundamentów państwa demokratycznego.

Kontrowersje budzi także fakt, że to wojewoda będzie mógł uznać manifestacje za cykliczne i w ten sposób zagwarantować pierwszeństwo ich organizacji.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w art. 11 mówi o wolności zgromadzeń i stowarzyszania się, które w państwie demokratycznym nie mogą być ograniczane, z wyjątkiem tylko tych sytuacji, kiedy zagrożone jest bezpieczeństwo obywateli. Ta sama konwencja w art. 14 mówi o kwestii najważniejszej: zakazie dyskryminacji.

Szanowna Pani Premier, uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie, a także o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy kierowany przez Panią rząd przewiduje kompromis w sytuacji, gdy organ władzy publicznej i organizacja pozarządowa będą chciały w tym samym czasie zorganizować manifestacje ważne z punktu widzenia dobra państwa polskiego? Jeśli tak, proszę o przedstawienie takich propozycji.

2. Czy pomysłodawca tego złego projektu zakłada wprowadzenie limitu rządowych i pozarządowych demonstracji w odniesieniu do manifestacji cyklicznych?

3. Czy uznanie pierwszeństwa władz publicznych nad obywatelami oraz organizatorów zgromadzeń publicznych nad organizatorami zgromadzeń spontanicznych nie stanowi w ocenie Pani Premier pogwałcenia art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności?

Waldemar Sługocki

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 12 stycznia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego, złożone podczas 32. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2016 roku, w sprawie zmian w ustawie *Prawo o zgromadzeniach, wprowadzających pierwszeństwo w zakresie wyboru miejsca i czasu dla tzw. zgromadzeń cyklicznych*, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera z dnia 4 stycznia 2017 roku (sygn. DSPiO-WI.4813.1.2017) uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że w dniu 13 grudnia 2016 roku Sejm RP przyjął poprawki Senatu RP wprowadzone do uchwalonej dnia 2 grudnia 2016 roku ustawy o zmianie ustawy – *Prawo o zgromadzeniach*, z których jedna uwzględnia uwagi zgłaszane w trakcie prac legislacyjnych nad poselskim projektem ww. ustawy (wersja z druku sejmowego nr 1044). Wnioskiem z dnia 29 grudnia 2016 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z *Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej* art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – *Prawo o zgromadzeniach* w zakresie, w jakim dodaje do ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. *Prawo o zgromadzeniach* (Dz. U. poz. 1485) rozdział 3a zatytułowany Postępowanie w sprawach zgromadzeń organizowanych cyklicznie (art. 26a–26e).

Rozstrzygnięcie w zakresie pierwszeństwa zgromadzeń należy do właściwych w sprawie organów, tj. organów gminy, a w przypadku wejścia w życie ww. ustawy z dnia 13 grudnia 2016 roku – do wojewody, jeśli chodzi o zgromadzenia cykliczne. Dojście do kompromisu pomiędzy organizatorami zgromadzeń w przypadku ich kolizji będzie w znacznym stopniu zależało od samych organizatorów, którzy mogą dokonać zmiany tras, tak by w tym samym czasie mogły obywać się dwa typy zgromadzeń.

Przechodząc do podniesionej przez Pana Senatora kwestii dotyczącej „wprowadzenia limitów rządowych i pozarządowych demonstracji w odniesieniu do manifestacji cyklicznych” trzeba zauważyć, że omawiana ustawa zmieniająca z dnia 13 grudnia 2016 roku nie daje organom administracji rządowej podstaw do wprowadzania jakichkolwiek limitów w tym zakresie.

Ponadto należy wskazać, że w art. 27 ustawy *Prawo o zgromadzeniach* zawarte zostało ograniczenie, zgodnie z którym uczestnicy zgromadzenia spontanicznego nie mogą zakłócać przebiegu zgromadzenia organizowanego w trybie przepisów rozdziału 2 lub 3. Poszerzenie zatem tego ograniczenia o nowy typ zgromadzeń – zgromadzenia cykliczne wpisuje się w systematykę ustawy.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Sebastian Chwałek  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze zwrócił moją uwagę na poselski projekt zmiany ustawy – Prawo ochrony środowiska w odniesieniu do funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Te samodzielne instytucje finansowe sektora finansów publicznych funkcjonują na podstawie zapisów ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r., w związku z czym realizują konstytucyjne zasady zrównoważonego rozwoju oraz polityki ekologicznej państwa polskiego, wspierając m.in. finansowe projekty realizowane ze środków zagranicznych oraz krajowych.

Zgodnie z przedmiotową ustawą WFOŚiGW stanowią samorządowe podmioty prawne samodzielne finansowo i posiadające osobowość prawną. Proponowane zmiany dotyczą w głównej mierze takich wątków jak zmniejszenie składu osobowego rady nadzorczej WFOŚiGW, zmiany podmiotów ją ustanawiających z samorządowych na rządowe oraz liczbowego składu zarządu WFOŚiGW. Projektodawcy w uzasadnieniu wskazują, że zmiany w prawie ochrony środowiska mają na celu zmniejszenie kosztów funkcjonowania WFOŚiGW, a także uproszczenie powoływania ich członków.

Samy zainteresowani wskazują na brak konkretnych danych o zakładanych oszczędnościach, które miałyby być skutkiem zmian. Projektodawcy nie wykazują również, na czym ma polegać trudność w powoływaniu członków WFOŚiGW. W przedstawionej przez zielonogórski WFOŚiGW opinii prawnej wskazuje się inne cele wynikające z nowelizacji, a mianowicie całkowitą wymianę personalną na stanowiskach w radach nadzorczych WFOŚiGW – wymiana na osoby wybrane przez przedstawicieli administracji rządowej – oraz całkowitą wymianę personalną we wszystkich zarządach WFOŚiGW w Polsce. Zainteresowani podkreślają, że proponowane zmiany mogą doprowadzić do naruszenia samodzielności instytucjonalnej samorządowych osób prawnych, bo te z założenia powinny być wybierane przez osoby, które reprezentują. Podkreślić należy, że głównymi beneficjentami umów – pożyczek, które zarządzane są przez wojewódzkie fundusze – są jednostki samorządu terytorialnego, zatem proponowane zmiany mogą bezpośrednio doprowadzić do osłabienia wsparcia tych podmiotów. Najwięcej środków wojewódzkie fundusze przeznaczają na inwestycje w ramach ochrony wód i gospodarki wodnej oraz ochrony powietrza atmosferycznego.

Wspomniana wcześniej opinia prawna wskazuje również na normy prawne zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które zostaną złamane przez wprowadzenie omawianej nowelizacji. Są to art. 15 ust. 1, art. 16 ust. 2 oraz art. 165 ust. 1 i 2.

Szanowny Panie Ministrze, uprzejmie proszę o odniesienie się do omawianej w tym oświadczeniu sprawy oraz o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie jest stanowisko kierowanego przez Pana resortu w przedstawionej sprawie?

2. Czy kierowany przez Pana resort zgadza się z opinią projektodawców, określającą procedurę powoływania członków rad nadzorczych jako niekonsekwentną, złożoną, długotrwałą i wątpliwą?

Waldemar Sługocki

**Stanowisko  
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 9 lutego 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku z oświadczeniem senatora Waldemara Sługockiego w sprawie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska w odniesieniu do funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej złożonego podczas 32. posiedzenia Senatu 21 grudnia 2016 r. (pismo o sygn. BPS/043-32-764/16), zwracam się z uprzejmą prośbą o przedłużenie terminu przedstawienia stanowiska w sprawie oświadczenia do 20 lutego br.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Sławomir Mazurek

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 13 lutego 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
nawiązując do oświadczenia senatora Waldemara Sługockiego w sprawie poselskiego projektu ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska w odniesieniu do funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej złożonego podczas 32. posiedzenia Senatu 21 grudnia 2016 r. (pismo o sygn. BPS/043-32-764/16), przedstawiam, co następuje.

Minister Środowiska przychylnie odnosi się do poselskiej inicjatywy zmiany ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2016 r. poz. 672, z późn. zm.), sformułowanej w formie projektu opublikowanego w druku sejmowym nr 1127. W ocenie Ministra Środowiska proponowane zmiany umożliwią osiągnięcie deklarowanych przez wnioskodawców i zasługujących na poparcie celów, tj. w szczególności:

- zmniejszenia kosztów funkcjonowania organów wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej (dalej zwanych „WFOŚiGW” lub „wojewódzkimi funduszami”), tj. rad nadzorczych i zarządów,
- uproszczenia i przyspieszenia procedur powoływania członków rad nadzorczych WFOŚiGW.

W związku z inicjatywą poselską należy zauważyć, że zgodnie z ustawą – Prawo ochrony środowiska w obecnym brzmieniu zarządy wojewódzkich funduszy liczą od 2 do 5 osób. Wg informacji resortu środowiska w skład zarządów 16 wojewódzkich funduszy wchodzi obecnie 54 członków, w tym 16 osób na stanowisku prezesa oraz 38 osób na stanowiskach zastępcy prezesa. W większości przypadków zarządy wojewódzkich funduszy liczą 3 albo 4 członków, przy czym są takie wojewódzkie fundusze, w których liczba członków zarządu wynosi 5 osób. Poselski projekt nowelizacji POŚ przewiduje natomiast, że zarządy WFOŚiGW liczyłyby nie więcej niż 2 osoby (art. 400j ust. 1). Zgodnie z szacunkami resortu środowiska projektowana zmiana POŚ polegająca na ograniczeniu składu zarządów do nie więcej niż 2 osób, pozwoliłaby – przy założeniu, że średnie wynagrodzenia członków zarządów WFOŚiGW nie ulegają zmianie oraz w zależności od liczebności zarządów powołanych na nowych zasadach – uzyskać oszczędności z tytułu wynagrodzeń członków zarządów w przedziale od ok. 4,3 mln zł do ok. 7,4 mln zł rocznie. Ponadto w projekcie ustawy przewiduje się ograniczenie liczby członków rad nadzorczych WFOŚiGW z 7 do 5 osób, co wg danych resortu środowiska przyniosłoby dodatkowe oszczędności w wysokości ok. 1,2 mln zł w ciągu roku. Łączna kwota oszczędności wynikających z proponowanego w projekcie ustawy zmniejszenia obsady organów WFOŚiGW mogłaby więc wynieść w przedziale od ok. 5,5 mln zł do ok. 8,6 mln zł rocznie. Przy uwzględnieniu pozostałych kosztów, np. dodatkowych składników wynagrodzenia, w tym przyznawanych nagród, oszczędności te mogą być wyższe. Zaoszczędzone środki zwiększą kwotę środków wojewódzkich funduszy dostępnych na realizację ich ustawowych zadań, w tym np. na dofinansowywanie w gospodarstwach domowych działań służących ograniczaniu tzw. niskiej emisji, a tym samym ochronie powietrza.

Należy przy tym zauważyć, że projektowana ustawa nie zmienia statusu i zadań WFOŚiGW, w związku z czym wojewódzkie fundusze będą w dalszym ciągu pełnić obecną funkcję wyspecjalizowanych instytucji powołanych w celu udzielania finansowego wsparcia przedsięwzięciom proekologicznym realizowanym w szczególności przez przedsiębiorców, sektor publiczny oraz gospodarstwa domowe, posiadającymi wyodrębnione mienie i ustawowo określone źródła przychodów oraz prowadzącymi samodzielną gospodarkę finansową.

Co do kwestii procedury powoływania członków rad nadzorczych WFOŚiGW to, zważywszy na obecne regulacje POŚ, trudno odmówić słuszności zawartej w uzasadnieniu poselskiego projektu ustawy ocenie, że jest ona niekonsekwentna, złożona, długotrwała i w praktyce prowadzi do sytuacji, które mogą budzić istotne wątpliwości. W opinii Ministra Środowiska proponowane w POŚ zmiany wyeliminują te niedoskonałości.

W związku z podnoszoną w oświadczeniu kwestią domniemanej niekonstytucyjności proponowanych przez posłów zmian, pozwolę sobie zauważyć, że w oświadczeniu nie sprecyzowano na czym niekonstytucyjność miałaby polegać i nie przedstawiono uzasadnienia takiego twierdzenia. Z tego względu trudno jest się do niego odnieść. Niewątpliwie jednak, tak jak w przypadku każdego aktu normatywnego, kwestia zgodności projektu ustawy z Konstytucją ma zasadnicze znaczenie i stąd też z pewnością będzie wnikliwie analizowana w toku procedury ustawodawczej.

Podsumowując: zmiany proponowane w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska pozwolą wygospodarować dodatkowe środki na ustawową działalność WFOŚiGW, tj. finansowanie przedsięwzięć służących ochronie środowiska i gospodarce wodnej, a upraszczając tryb powoływania członków organów wojewódzkich funduszy pozwolą na sprawniejsze ich funkcjonowanie. Umożliwi to efektywniejszą działalność wojewódzkich funduszy, której cele, przedmiot i zakres pozostają niezmiennic. Z tego względu poselska inicjatywa zmiany ustawy – Prawo ochrony środowiska zasługuje w opinii Ministra Środowiska na poparcie.

Proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Mariusz Gajda